

z dodatkiem ilustrowanym.

Biblioteka Jagiellońska

Polskie

wychodzi codziennie rano

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nek. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tełscie gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kužno i sprzedaz słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. -- Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

10998

Oddział na Małopolskę: Lwów, ul. Ryńskiego 8. Tel. 17-97.

kalosze męskie	12,
" damskie "	10,50

Sniegowce damsk. z gabar. z aksami wylogami wysokie	Zl.	25,—
" " " niske	"	22,—
" " z trvk. „Jersey” z aks. wylogami niske	"	19,—
Kalosze męskie ciepłe	"	12,—
- damskie		10,50

Warszawa, 29 października. (AW.) W najbliższym czasie ma być wydane rozporządzenie Ministerstwa Skarbu o zniesieniu wszystkich obowiązujących dotychczas ograniczeń dewizowych. Będzie to w związku z uzyskaną osta-

Wszelkie

AKCESORIA SAMOCHODOWE

Opony: **MICHELIN** 11184
FIRESTONE

„ATIS“ Lwów, Pl. Marjacki 8.
Telefon 42-12.

tnio pożyczką zagraniczną i realizacją planu stabilizacyjnego.

W JAKIEJ FORMIE BĘDZIE WNIESIONY DO SEJMU PRELIMINARZ

Warszawa. 29 października. (zo.)
Prezydjum Sejmu nie jest dotychczas
poinformowane o tem, w jakiej formie
zostanie 31 października wniesiony
preliminarz budżetowy. Utrzymuje się
pogłoska, że preliminarz obejmować
będzie tylko ustawę skarbową i naj-
ogólniejsze cyfry budżetu.

W Ministerstwie Skarbu informują, że jeżeli 31-go Rząd nie zdąży przedłożyć całego budżetu, to w każdym razie przed pierwszym posiedzeniem Sejmu t. zn. przed 3 listopada wszystkie załączniki zostaną wniesione.

DR. PRADZYŃSKI.

Warszawa, 29 października (zo.) --
W początkach przyszłego tygodnia
przybywa do Warszawy prezes pol-
skich delegacji do rokowań handlo-
wych polsko - niemieckich dr. Pra-
dzyński.

Co czytać należy?

Wybór najcenniejszych dzieł, które
księgarnia**MARIANA HASKLERA**

w STANISŁAWOWIE

udziela na spłaty 6-cio miesięczne
według dowolnego wyboru.Ceny oryginalne, katalogowe, bez do-
liczenia osetek za spłaty ratowe.

SKARBNIKA KLASYKÓW POLSKICH:
Mickiewicz A.: Dzieła 4 tomy . . . opr. 25—
Słowacki J.: Dzieła 6 tomy . . . opr. 50—
Krasinski Z.: Dzieła 4 tomy . . . opr. 25—
Komplet 14 tom., opr. w płótno zł. 160—
14 tom., opr. w półskórce
ze złoceniami 250—

brosz. Zi. opr. Zi.

Solment: Pani Dubarry	7—	950
Solowityn: Dzieje mężatek	6—	
— Kobieta z przeszłością	5—	
— Pantera	2-50	
— Wyzyskiwani	5—	
Gwalewicz: Dla ziemi	6—	
— Drugie pokolenie	6—	
— Niechcący, 2 tomy	13-20	
Gawędy o dawnym obyczaju. — Wybór		
— pamiętników XVIII i XIX stulecia		
t. I. Przypadki króla Jagomosci	3-0	
t. II. Złote czasy i wywczas	3-20	
t. III. Opowieści dziewczęce	2-60	
t. IV. Bonaparte. Opowiadania wiarusów	2-80	
t. V. Sprawy ponure	3-20	
t. VI. Pan na Tulczyńcu	4-80	
t. VII. Obłąkania serdeczne	7—	
Konopnicka: Poezje 8 tomy	48—	64—
— Pan Balcer w Brazylii	8—	
Mniszek M.: Gehenna, 2 tomy	6-40	
— Królowa Gizella, 2 tomy	6-60	
— Książęta boru	1-60	
— Panicz	4—	
— Pustelnik	1-60	
— Sfinks	3-30	
— Tredowata, 2 tomy	3-30	
— Ordynat Michorowski	3-30	
— Verte	3-60	
— Zaszumiły piora	1-60	
— Dziedzictwo	6-60	
Orzeszkowa: Nad Niemnem, 2 tomy	9—	
— Dziurdzowie, Cham	5—	
— Anastazja. Bene nati	5—	
— Meir Ezofowicz	1-70	
Przybyszewski: Adam Drzazga	2-50	
— De profundis	7—	
— Dzieci szatana	4-20	
— Gody życia	7—	
— II regno doloroso	7—	
— Homo sapiens: 1) Na rozstaju	4—	
2) Po drodze	4—	
3) W Maistrone	4—	
— Listy miłosne Marjanny d'Alf	9-80	
— Moi współcześni I	6—	
— Mocny człowiek	6—	
— Wyzwolenie	6—	
— Święty gaj	6—	
— Synowie ziemi	4—	
— Dzień sadu	7—	
— Zmierzchn	6—	
— Mściciel	2-80	
Rodźwiczówna: Anna	3—	
— Barbara Tryznianka	5—	
— Marcinkowscy	3-60	
— Rękitni	6-80	
— Czahary	7-50	
— Czarny chleb	5—	
— Dewajtis	5—	
— Hrywda	5—	
— Jerychonka	6-80	
— Joan Vill	5—	
— Magnat	5—	
— Na wyżynach	4—	
— Niedobitowski	3-60	
— Nieoswojone ptaki	4-20	
— Ona	5—	
— Pożary i zgłiszcz	4—	
— Kagnarok	3-20	
— Rupiecie	4-50	
— Szary proch	5—	
— Wrzós	5—	
— Z głuszy	3—	
— oprawa pojedynczego tomu Zi. 3—		
Sheff: Lukrecja Borgia	6-50	9—
Skokowski: Anachronosci	5—	
— Epigoni	2-50	
— Hedone	1—	
— Ich tajemnica	2-90	
— Kult ciała	6—	
— Markiza	2-50	
— Primawera	3—	
Zapolska: A gdy w głąb duszy wnikiemy	6—	
— Antysemitizm	2-50	
— Fin de siècle'istka	6—	
— Córka 'Fuski	6—	
— Frania Poransk	2-50	
— I Sfinks przemówi	5—	
— I tacy bywają	2-50	
— Jak ręcza	6—	
— Janka	6—	
— Jeden dzień z życia róży	3—	
— Kaska Karjatyga	5—	
— Kobieta bez skazy	6—	
— Krzyż pański	2-50	
— Małazka	2-50	
— Matka szwarcenkopi	6—	
— Menażeria ludzka	5—	
— Modlitwa Pańska	2-50	
— Nieśmiertelniki	2-50	
— O czem się myśleć nie chce	6—	
— Ona	6—	
— Pan Policmajster Tagelew	2-50	
— Pani Duliska przed sądem	6—	
— Przedpiekie	3—	
— Przez moje okno	6—	
— Rójnik ptak	2-50	
— Sniłec Felicjana Dulskiego	2-50	
— Staśka	2-50	
— Szaleństwo	6—	
— Sz nat życia	6—	
— We krwi	6—	
— Wodzień	6—	
— W zamyśleniu	4—	
— Zaszumił las, 2 tomy	7-50	
— Znak zapętlenia	2-50	
— Z pamiętników mł. mężatki	3—	

UCHOWOWAŁA
Uniwersalna książka kucharska . . . 18—

Przy zamówieniach należy wyciąć ni-
niejsze ogłoszenie, zakreślić żądane książki
i wypełnić poniższy kupon. Pierwsza rata
za pobraniem, można też przekazać równo-
cześnie z zamówieniem na konto czekowe
PKO 142.760. Szczegółowe katalogi darmo.

St. P. (4)
Imię i nazwisko:
zawód:
dokładny adres:
11040

Mydło do golenia „TLEN“

jakością dorównuje najlepszym mydlom zagra-
nicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze. 10803

FUTRA wszelkiego rodzaju poleca
Budapeszteński Magazyn
Futer 11202

BREITFELD I WIESNER, Lwów, Sykstuska 2. tel. 28-51.

Ulotka o gen. Zagórskim w Kielcach.

Sledztwo bez rezultatu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 29 października. (zo) Do-
noszą z Kielc: Dnia 28 bm. o godz. 5.30
rano policja kielecka przystąpiła do re-
wizji i aresztowań za rzekome rozpo-
wszechnianie znanych ulotek o losach
gen. Zagórskiego. Wyciągnięto z łóżek
około 20 osób, w tem kilkunastu urzę-
dników magistratu, redaktora Przybył-
skiego i Czechowskiego, sekretarza
Komitetu Młodych OWP.

Aresztowanych zaprowadzono do ko-
misariatu policyjnego, gdzie ich prze-
słuchiowano 13(!) godzin. Zdumieni i nie
wiedzący o co chodzi, dowiedzieli się,
że są posądzeni o rozpowszechnianie
ulotek, dotyczących generała Zagór-
skiego. Ani śledztwo, ani rewizje (mię-
dzy innymi zrewidowano również biu-

ro magistratu) nie wydały żadnych re-
zultatów.

Donosicielom chodziło o to, aby zdo-
być materiały przeciwko Obozowi
Wielkiej Polski. Sprawa spaliła na pa-
newce. Rzecz charakterystyczna, że w
czasie badania w komisariacie leżała
na biurku notatka o p. Czechowskim,
w której napisano: „Bojowy endeck —
wie wszystko“, o Przybylskim zaś
„bardzo twardy do badania“.

W jakiej formie prowadzono śledz-
two o tem da wyobrażenie taki zwrot
użyty przez jednego z komisarzy do je-
dnej z urzędniczek: „Pani beczelnie
kłamie, pani wie o wszystkim“.

Aresztowania i rewizje wywołały w
Kielcach zrozumiałe poruszenie.Kongres urzędników państwowych.
Przemówienie wicepremiera Bartla.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 29 października. (G.) —
Dzisiaj rozpoczął się Ogólny Kongres U-
rzędników państwowych zorganizowa-
ny przez 22 zrzeszeń urzędników w
celu wyłonienia jednolitej ogólnopai-
ństwowej organizacji urzędniczej. Po-
mszy św., odprawionej na intencję zia-
zdu i złożeniu wieńca na grobie Nie-
znanego Żołnierza rozpoczęły się obra-
dy kongresu. Po wyborze prezydium
wygłoszono cztery referaty zasadni-
cze, przygotowane przez organizato-
rów kongresu, przedstawicieli poszcze-
gólnych zrzeszeń urzędniczych. O
pragmatyce służbowej mówił p. Artc
z Krakowa, o uposażeniach służbo-
wych dr. Filipek z Warszawy, o upo-
sażeniach emerytalnych p. Kwiatkow-
ski ze Lwowa, a generał emerytowany
Stringewald wygłosił korreferat. Re-
ferat organizacyjny wygłosił wicepre-
zes zjazdu p. Krajewski.

Około godziny 1 popołudniu wygło-

sił dłuższe przemówienie p. wicepre-
mier Bartel, który przybył na kongres
wraz z wiceministrem skarbu Grodyń-
skim. Przemówienie p. wicepremiera
miało charakter obszernego referatu,
szeroko tłumaczącego stanowisko rza-
du wobec urzędników.

P. wicepremier Bartel usiłował uza-
sadnić niemożność uwzględnienia
przez rząd gospodarczych postulatów
urzędników, powołując się na sytuację
skarbową. Na uzasadnienie tego przy-
wodził ze sobą odpowiedni wykres, któ-
ry pozostawił na kongresie. W końcu
zaapelował do patriotyzmu urzędni-
ków, powołujących się na pełną zapas
pracę obecnego rządu, który się wyra-
ził b. wicepremier jest „ponad ludzką
miarę“ i oświadczył wreszcie, że rząd
dokonał tak wielkich dzieł „zwłaszcza
w dziedzinie finansowej, iż pozwala
mu to zupełnie spokojnie wyczekiwać
możliwości wyborczej“.

Poseł Patek o stosunkach
polsko-sowieckich.

Mokswa. 29 października. (PAT.)
W rozmowie ze współpracownikiem
rosyjskiej agencji telegraficznej Rosta
w Symferopolu, minister Patek w ten
sposób scharakteryzował stosunki
wzajemne pomiędzy Polską a ZSSR:

Polisce potrzebny jest przede wszy-
stkiem spokój, z czego logicznie wy-
nika, że nasza polityka musi być poli-
tyką nawskrós pokojową, polityką do-
brych stosunków przedewszystkiem
z naszymi bliższymi sąsiadami. Jed-
nym z takich sąsiadów jest ZSSR., z
którym Polska dąży do utrzymania
najlepsz. stosunków sąsiedzkich. O-
becnie między Polską a ZSSR. prowa-
dzone są pertraktacje w sprawie za-
warcia umowy o nieagresji. Jednakże
główną formą wzajemnych stosunków

życiowych jest handel, którym zainte-
resowane są obie strony. Między Pol-
ską a ZSSR. jest to tem łatwiejsze, że
stosunki takie istniały już dawniej. Na-
leży je tylko wzmocnić. Ponadto dla
obu naszych państw niezbędne są wz-
ajemne drogi tranzytowe. Wskazany
jest również kontakt kulturalny mię-
dzy naszymi i waszymi uczonymi, mie-
dzy waszymi i naszymi dziennikarza-
mi i t. d.

Co do celów swej podróży a zwi-
szcza pobytu na Krymie, minister Pa-
tek określił je przysłowiem japoń-
skim: „Lepiej raz zobaczyć, niż sto
razy słyszeć“. Podróż ma również na
celu zbliżenie się obu państw.

—o—

Kradzież korespondencji ks. Karola.

Paryż. 29 października. (AW.) Teraz
dopiero wyszło na jaw, że do willi w
Neuilly zamieszkałej przez ks. Karola
rumuńskiego. dokonano w ostatnich

dnach włamania politycznego. Nie-
znani sprawcy zabrali korespondencje
b. następcy tronu, nienaruszając pnie-
dzy i innych wartościowych rzecz.

Policja paryska wszczęła natychmiast
energiczne dochodzenia. W związku z
tem donosi „Temps“, że służący księ-
cia poznał niedawno w kinie jakąś ko-
bietę, którą zaprosił do siebie na kola-
cję. Nieznajoma podała mu środek o-
durzający i korzystając z tego zabrała
z mieszkania księcia całą korespon-
dencję. Część zabranych listów zosta-
ła wkrótce odesłana pocztą, jednakże
kilka ważnych papierów pozostało w
nieznanych rękach. Były tam między
innymi spisy osób, które składały
księciu wizyty. Książę Karol został za-
wiadomiony o tym wypadku telegra-
ficznie.

APPLA - RADIO - APARATY

TYP 27.

to szczyt techniki radiowej
budowane solidnie z najlep-
szych części zagranicznych
przez pierwszorzędných kon-
struktorów dają gwarancję
najlepszych odbiorów.

TANIE CENY

DOGODNE WARUNKI

Montaż na miejscu i prowincji.

Ładowanie akumulatorów

Lektura radiowa 18500

Zanim kupisz zადай
Kosztorysu!POBORY POCZTOWCÓW BĘDĄ
PODWYŻSZONE.

Warszawa. 29 października. (AW.)
Minister poczt i telegrafów p. Mje-
dziński oznajmił delegacji Związku
pracowników pocztowych, iż projekty
podwyższenia płac pocztowców są o-
pracowywane i że zmiana uposażeń
nastąpi z dniem 1 stycznia 1928.

„LITURGJA“

Skład wszelkich aparatów kościelnych, obra-
zów i dewocjonalii we Lwowie, Kopernika 9,
Tel. Nr. 47-55 poleca we wielkim wyborze
Materje jedwabne, wełniane, brokaty, adama-
szki, galony, frendzle złote, srebrne i jedwa-
bne, Gotawe olejne obrazy do chorągwi. Próbk
i ceny na żądanie. 9591pr

ROPA NAFTOWA NA RUSI POD-
KARPACKIEJ?

Bratysława. 29 października. (AW.)
W okolicy Marmarosz na Rusi Podkar-
packiej w głębokości 240 mtr. znale-
ziono ropę, której gatunek — zdaniem
ekspertów — ma być bardzo dobry.

NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

CYRK STANIEWSKICH
III. KOPERNIKA

Dzisiaj 29, niedziela 30, poniedziałek 31 paźd.
i wtorek 1 listopada, po 112040

2 GALOWE 2

o godz. 4 popoł. i 8-15 wieczorem.

1-szy występ **Bim-Bom** | **RIBOT** | cały
muz. komik | chluba sztuki | znakomity
cyrkowej | cyrkowej | zespół

Ceny od 1-4 zł. — Po przedaw. oczekują tranwa-
je.

Wszystkim tym, którzy okazali mi po-
śmierci mojej najdroższej siostry sp.
Marji szczerze współczucie i oddali jej
ostatnią przysługę składam serdeczne
podziękowanie.

11106n

Józefa Twardowska.

Deklaracja grup zachowawczych zatwierdzona przez Zarząd główny Ch. N.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 28 października. (zo) — Dnia 28 bm. obradował Zarząd główny stronnictwa Ch. N. Przedstawiciele stronnictwa w komisji porozumiewawczej ugrupowań zachowawczych pp. Szułdrzyński, Stroński i Żółtowski zdali sprawozdanie z ostatniego posiedzenia komisji porozumiewawczej z 24-go bm.:

Na posiedzeniu tem przedstawiciele dwóch innych grup wyjaśnili, że głosy w pismach, które mogły sprawiać wrażenie, jakoby dążyło się do wywołania rozłamu w stronnictwie ChN., są niezgodne z ich intencją. Posiedzenie komisji porozumiewawczej poświęcone było ustaleniu deklaracji ugrupowań zachowawczych, którą Zarząd główny ChN. dziś zatwierdził.

Deklaracja powołuje się na wstępie na uchwałę komisji porozum. ChN., Prawicy Narodowej i Pracy Zachowawczej, iż pierwszym zadaniem zbliżenia się i porozumienia tych grup jest rozwijanie myśli zachowawczej dla przyszłego ogólnego zespolenia się na prawicy społecznej.

Deklaracja przechodzi kolejno sprawy ustroju samorządowego i stosunku do mniejszości, przyczem stwierdza, że naród polski musi mieć w państwie stanowisko, zapewniające mu możność kierowania jego losem.

Dalej omówione są sprawy gospodarcze, społeczne, ustroju rolnego, polityki zagranicznej i wewnętrznej, szkolnictwa i stosunku Kościoła w Państwie.

Z kolei wymienione jest popieranie działań rządu, zmierzających do naprawy ustroju Państwa i wogóle wszelkich działań, zgodnych z zasadami deklaracji, oraz zaznaczona jest chęć współdziałania z organizacjami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi dla urzeczywistnienia celów, wskazanych w deklaracji.

Wreszcie ogłoszone jest utworzenie Komitetu zachowawczego przedstawicieli trzech grup dla skoordynowania pracy politycznej i organizacyjnej, oraz rozpatrywania bieżących zagadnień politycznych i ustalenia wspólnej taktyki działania zwłaszcza wobec zbliżających się wyborów.

Pod znakiem tajemniczości. Jakie są zamiary Rządu wobec sesji sejmowej?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 28 października. (zo) — Nadchodząca sesja budżetowa Sejmu pozostaje ciągle pod znakiem tajemniczości. Zamiary rządu nie są znane. — Zachowanie się rządu, jak zwykle, pełne niedociągnięć, preliminarz budżetowy jeszcze nie wniesiony.

Niewiadomo, jak się zachowa rząd wobec Sejmu przy nadchodzącej sesji. Należy przypomnieć, iż podczas ostatnich dwóch sesyj nadzwyczajnych przedstawiciele rządu przybywali do gmachu sejmowego tylko w momencie zamknięcia, czy odroczenia sesji.

Ogólne zaciekawienie budzi, rzecz naturalna, preliminarz budżetowy. Cyfry, które podaliśmy wczoraj, były tylko w przybliżeniu. Autentycznych jeszcze niema. Rozeszły się pogłoski, jakoby rząd miał wnieść do Sejmu tylko usta-

wę skarbową, a z preliminarza tylko uwagi zestawienia ogólne. Trudno dać wiarę tym pogłoskom, gdyż postanowienia Konstytucji wyraźnie mówią: „Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu wraz z załącznikami“.

Niewiadomo jeszcze, czy rząd ograniczy się jedynie do formalnego wręczenia Sejmowi budżetu, czy też wicepremier Bartel, względnie minister skarbu zechce przy tej sposobności przedstawić Sejmowi i społeczeństwu stan gospodarki państwowej.

Tak samo niewiadomo, czy zostanie wniesione przedłożenie rządowe o kredytach dodatkowych za obecny rok budżetowy, które mają wynosić 200 milj. złotych.

Sytuacja jest dziwnie niejasna i powikłana.

Od 1 stycznia, czy od 1 kwietnia. Co powiedział min. Czechowicz urzędnikom?

Warszawa. 28 października. (PAT.) Komitet org. Kongresu Zrzeszeń pracowników państw. i samorząd. nadesłał komunikat tej treści:

Min. Czechowicz wraz z wicemin. Grodyńskim przyjął 28 bm. komitet organ. kongresu pracowników państwowych. Przedmiotem konferencji była sprawa poprawy bytu pracowników państwowych. Pan minister oznajmił, że poprawa losu pracowników nastąpi oczywiście w ramach możliwości budżetowych. Wyłoniła się kwestja, czy

ta definitywna poprawa ma nastąpić od 1 stycznia, czy też od 1 kwietnia 1928. W interesie zarówno państwa, jak i pracowników byłoby właściwsem uregulowanie sprawy od 1 kwietnia 1928. Ten okres dałby rządowi możność przeprowadzenia reform podatkowych w kierunku zwiększenia dochodów, nie zbędnych na podwyżkę uposażeń. Sprawa jednorazowego zasiłku dla emerytów będzie w najbliższym czasie rozpatrywana.

==○==

Oficerskie sądy honorowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 28 października. (zo) — W Dzienniku Ustaw z 28 paźdz. znajduje się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie statutu oficerskich sądów honorowych.

Według statutu oficerskie sądy honorowe powołane są do rozpatrywania spraw oficerów o naruszenie godności i honoru, zatargów, nieporozumień i kołizyj honorowych.

Oficerskie sądy honorowe są niezależne, a prawomocne ich uchwały i orzeczenia są obowiązujące dla władz wojskowych i oficerów. Sądów tym

podlegają wszyscy oficerowie, tak w stanie czynnym, jak nieczynnym i w stanie spoczynku, oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia. Marszałkowie Polscy nie podlegają tym sądom. Sądy oficerskie dzielą się na sądy dla oficerów młodszych do kapitana włącznie, sądy dla oficerów sztabowych i sądy dla generałów.

Oficerskie sądy hon. składają się z 7, 12, względnie 18 członków, wybieranych na przeciąg dwóch lat.

Każdy ma prawo dnieść przełożonemu oficerowi lub też właściwemu sa-



*Łdrowie i zadowolenie
Zapewnione!
Używaj codziennie*



KALODONT

wyrób perf. Elida

10767

dowii honorowemu o takich czynach oficera, które ułbiżają godności i honorowi oficerskiemu. W wypadku uznania oficera winnym, sąd honorowy, o ile nie uważa za dostateczne udzielenia na pominięcia, orzeka karę 1. nagany, 2. surowej nagany, 3. wykluczenia z korpusu oficerskiego. Skazanie na karę surowej nagany pociąga zakaz uczęszczania do kasyne oficerskiego i utrzymywania towarzyskich stosunków z oficerami przez dni 14.

Kara wykluczenia pociąga za sobą rozwiązanie stosunku służbowego i honorową dyskwalifikację. Od opinii, orzekającej wykluczenie przysługuje odwołanie dla oficerów młodszych do sądów hon. dla oficerów sztabowych, zaś dla oficerów sztabowych do sądu hon. dla generałów. Orzeczenia wykluczenia stają się prawomocne po zatwierdzeniu przez Prezydenta Rzplitej.

==○==

KANDYDACY NA AMBASADORA FRANCJI W RZYMIE.

Paryż. 28 października. (PAT.) Dzieńnik wymieniają ambasadora w Brukseli, ambasadora w Warszawie Laroche oraz ambasadora w Berlinie Margerie jako kandydatów na stanowisko ambasadora w Rzymie.

KIEDY NIEMCY PODEJMA ROKOWANIA Z POLSKĄ?

Berlin. 28 października. (PAT.) Komunikat oficjalny o wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów, donoszący, że dyskusja nad sprawą rokowań handlowych z Polską nie została zakończona i że dalsze obrady w tej sprawie mają być podjęte na jednym z następnych posiedzeń, wywołał wystąpienie dzisiejszego „Vorwaerstu“, który zarzuca rządowi przewleknięcie i odkładanie sprawy. W odpowiedzi na to prawie wszystkie popołudniowe dzienniki zamieszczają półurzędowe informacje, stwierdzające, że w związku z wczorajszą dyskusją na Radzie min. Stresemann nawiąże bezpośredni kontakt z posłem polskim w Berlinie Olszowskim. Nawiązanie tego kontaktu ma być dowodem, że rząd niemiecki jest zdecydowany jak najszybciej wdrożyć rokowania z Polską o traktat handlowy.

Berlin. 28 października. (PAT.) Spotkanie między min. Stresemannem a posłem polskim w Berlinie min. Olszowskim odbyło się dzisiaj.

MOBILIZACJA KORPUSU SIEDMIO GRODZKIEGO.

Paryż. 28 października. (LW.) „Chicago Tribune“ donosi z Bukaresztu, iż zostały wydane rozkazy mobilizacji korpusu siedmiogrodzkiego z dn. 1 listopada na wypadek, gdyby narodziła partja chłopska usiłowała odbyć swój kongres w Alba Julia. Przypuszczają, iż ks. Karol może liczyć na poważną ilość zwolenników wewnątrz wojska.

KOLEJOWA POLSKO - NIEMIECKA KONFERENCJA WE LWOWIE.

Lwów. 28 października. (PAT.) 28-go bm. rozpoczęła obrady w gmachu Dyrekcji kolejowej międzynarodowa konferencja Związku kolejowego polsko-niemieckiego. Przewodniczy radca rządu Herzbruch, reprezentant kolei niemieckich, delegacji polskiej przewodniczy nac. wydziału min. komunikacji dr. Taszycki. Obrady zajął wiceprezes lwowskiej dyrekcji kol. Swatoń. Z ramienia dyrekcji lwowskiej bierze udział w obradach nacelnik wydziału dr. Świątost. Przedmiotem konferencji jest uregulowanie stosunków przewozowych oraz ułożenie taryfy związkowej polsko-niemieckiej.

Jutro uczestnicy konferencji wyjeżdżają do Drohobycza i Bolesławia.

Przegląd prasy.

„Kurier Warszawski” przypomina, że w roku ubiegłym parlament pruski powołał do życia specjalną komisję, t. zw. Ostauschuss, która ma się zająć problematą niemożności kresów Rzeszy. Opracowuje ona t. zw. Sofortprogramm, czyli szereg zarządzeń, mających być wcielonymi od razu w życie, oraz t. zw. Siedlungsprogramm, czyli zarządzenia niemiecko-kolonizacyjne.

Ale to jeszcze papier. Są już zaś rzeczy bardziej ważne, bo pieniądze.

W tymże roku 1926 sejm pruski uchwalił kredyt 42 milj. marek na szerzenie „Kultury niemieckiej” w Prusach Wschodnich i na Śląsku opolskim. Jest to najwyraźniejszy ciąg dalszy starego, tradycyjnego programu Bismarckowsko-Buelowskiego.

Piękna suma, okrągła suma, ale jeszcze nie wystarczająca. Siedlungsprogramm, program kolonizacyjny, wymaga więcej pieniędzy. Parlament nie szczędzi skarbów. Uchwala on ni mniej ni więcej, tylko 250 milionów marek (z górą pół miliona złotych) płatnych po 50 milionów marek rocznie, na rzecz osadnictwa niemieckiego na terenie Prus Wschodnich, Śląska opolskiego oraz t. zw. dzielnic granicznych. W ciągu pięciu lat ma być podjęta akcja antypolska, której nikt nie odmówi rozmachu ani wierności najtrwalszym tradycjom Drangu.

Oto w jakich warunkach „Germania” wszczyna dyskusję na temat losów, potrzeb, zadań i pretensji mniejszości niemieckiej w Polsce.

My się tej dyskusji nie boimy. Przeciwnie, pragniemy jej. Życzymy jej, aby się tak rozwinęła, żeby cały świat się dowiedział o sposobie pojmowania przez Niemców „wzajemności”.

W tem świetle lepiej, niż w jakimkolwiek innym, zarysują się rozmiary śmiałości niemieckiej, która waży się na stawianie Polsce „warunków” w chwili, kiedy w samych Niemczech kroczy się już bez żadnej obłudy po szlakach polityki: ausrotten!

Ale to rzecz już dalsza, lubo zasadnicza.

Tymczasem zauważmy metodę, zanotujemy sobie wszelkie szczegóły systemu niemieckiego w rokowańiach z Polską: wydłazić, czy raczej usiłować wydłazić ustępstwo za ustępstwem. Raz to jest najważniejsze, potem tamto; raz batutę biorą w ręce nacjonaliści, potem agrariusze, nastę-

pnie centrowcy. I tak w kółko, a w nadziei, że czas pracuje na Niemców, że Polska stanie się murem, że jej skruszenie może być owocem tylko zwiłki, niepokojącej ekonomię polską, działającej na nerwy polskie. Tak to oni sobie obmyśli.

W „Kurjerze Łódzkim” czytamy:

skuteczny opór kolektywizmowi wschodniemu i jego morderczym teorjom i praktykom — stawi dopiero postawienie warunków egzystencji mas ludności na odpowiadającej cywilizowanemu narodowi stopie życiowej. Jest to jedno z najważniejszych zadań państwa, społeczeństwa i obywateli. Po otrzymaniu pożyczki zagranicznej zadanie to staje się ziszczeniem. W uznaniu solidarności społecznej, w uznaniu tego, iż złe warunki egzystencji powodują ciemnotę, zbrodnic i dają łatwy dostęp destruktynym teorjom i praktykom — nasze wspólne wysiłki winny zmierzać do wyprowadzenia mas z dotychczasowych mroków. Jedną z tych dróg, do jasnego celu wiodących, jest podniesienie realnej płacy zarobkowej nie dla tej lub innej kategorii lub nielicznej grupy, lecz dla masy pracującej. A więc walka o wysoką płacę realną!

„Czas” nazywa list Bojki

gwałtownym atakiem na prezesa Witosa i zdeklarowaniem rozłamu w stronnictwie.

Atak jest gwałtowny i jak zwykle u p. Bojki, nie oszczędzający wyrazów. Atakuje i p. Witosa i najbliższą mu grupę Piastowców. Czytamy o „zawrocie głowy”, o „koncesjach i sowitych korzyściach osobistych”, o „siedzeniu w bagnie po uszy”, o „oczyszczeniu partii z brudów”. Żaden „senator” z obozu majowego nie wyrażał się o p. Witosie bezwzględnie. Zarazem stawia p. Bojko jasno swój program taktyczny: wyciąga rękę do marsz. Piłsudskiego, oświadcza gotowość współpracy z rządem i zapowiada zorganizowanie nowego stronnictwa, które podejmie próbę zjednoczenia wszystkich partii chłopskich.

Wątpić należy, aby tak spowodowany do walki p. Witos, walki tej nie przyjął i usunął się „z politycznej areny”. Jest to człowiek silny, agitator znakomity, polityk wyrobiony i niewątpliwie walki się nie lęka. Chodzi zresztą w tej chwili o jego dalsze życie polityczne, albo o śmierć cywilną. Przyjdzie więc do zmagania się ich obu na terenie chłopskim w Małopolsce, Wielkopolsce i Królestwie, tj. wrzędzie, gdzie „Piast” ma znaczną liczbę swych zwolenników.

W walce tej tertius gaudens będzie „Wyzwolenie” i partja Stapińskie-go.

Wybory odbywać się będą przeto na wsi w temperaturze niesłychanego podniecenia. Jak zwykle w takich wypadkach będą się jedni przesadzać nad drugich w radykalizowaniu mas chłopskich. Akcja wyborcza zostaje przez to silnie utrudniona, a rezultat jej zapowiada się jako jeszcze większe rozbięcie stronnictw chłopskich, aniżeli stan dotychczasowy.

„Głos Narodu” w artykule p. t. „Wina senatora Bojki” powiada:

Jak wszyscy rozbijacze, tak i p. Bojko idzie na wieś pod hasłem... „zjednoczenia i oczyszczenia ruchu ludowego”. Bardzo łagodnie, nawet nie wymieniac nazwiska, obchodzi się z p. Stapińskim, przeciw którego korupcji przed wojną nie tylko on — jak twierdzi — ale większość ludowców wystąpiła. Teraz pójdzie na wieś razem ze Stapińskim i Brylem. Przeciż to jego bracia z konfraterni sanacyjnej! Będzie swem nazwiskiem patronował propagandzie klasowej demagogii i tępego radykalizmu. Zawsze był prowadzonym już przez Stapińskiego, już przez Witos, teraz na starość na pewno nie będzie prowadzonym. Poprowadzą inni, dawniejsi piłsudczycy... Wieś zobaczy znowu demoralizujące zjawiska przechodzenia chłopów z obozu do obozu, kupowanie agitatorów, pieniędzy i mandatami. Aż wreszcie uczciwy chłop plunie w swą twardą pięść i wycofa się z pola. Politykę robić będzie lajdaki.

Nie myślimy teraz jak się secesja odbije na sytuacji politycznej, kto i jaką z niej odniesie korzyść. Pomówi my o tem później. W pierwszej chwili chcemy dać tylko wyraz żalowi z powodu upadku człowieka i obawie przed skutkami jego dla polskiej wsi.

„ABC” omawiając wystąpienie Bojki przeciw Witosowi pisze:

Gdy sprawy miały być wewnątrz uregulowane, nagle przyszła wiadomość, o zerwaniu Bojki z Witosem, jego zapowiedź wydawania „Chłopa Polskiego” i urzędzenia kongresu pod hasłem zjednoczenia ruchu chłopskiego i oparcia się o rządy marszałka Piłsudskiego.

Gdy się z boku obserwuje całą tę grę, widać, że została ona, zaaranżowana zresztą i może Piastowi dużo napsuć krwi. Nazwisko Bojki jest niewątpliwie popularne. Ale to nie jest już dzisiaj człowiek czynu i akcji. Od

lat wielu nie urządził nawet w swoim Greboszowie żadnego wiecu, nie wchodził do samorządów, uchylał się od walki. Jest też wątpliwe, by sam na stare lata zechciał podjąć walkę o sobiście, raczej będzie patronował roznalym jednostkom, które na jego popularności będą chciały wygrać sytuację.

Jeden człowiek jest najbardziej z wszystkiego zadowolony: Jan Stapiński, który zaciera dzisiaj ręce z zadowolenia. Szczęśliwy jest nad wyraz, bo zdaje się mu, że nadchodzi dzień w którym będzie mógł ziszczyć marzenie swego żywota! położyć Witos na obie łopatki...

Czy mu się to uda? Nie zapominajmy, że Witos jest chłopem twardym, zawziętym i upartym. Zaciśnie zęby i będzie walczył, jak osaczony niedźwiedź.

„Warszawianka” uważa, za pewne

iz odśrodkowe dążenia jednostki w życiu zbiorowym są tak stanowcze i tak zgrubne, iż zdrowy rozsadek każe budować Państwo w sposób, przeciw stawiający się tym popędom jednostki a jeszcze więcej tłumowi jednostek, a w każdym razie nie puszczać Państwa na wzburzone fale tych popędów. Tymczasem w nowoczesnym rozwoju stało się to właśnie, że postawiamy Państwo budować na uznaniu i wywyższaniu praw jednostki.

Mówi o tem p. Mussolini:

— Rewolucja 17-go i 18-go wieku usiłowała rozwiązać zagadnienie tego zatargu między jednostką a państwem, który tkwi w podstawach wszelkiego ustroju społecznego, przedstawiając władzę jako wypływ wolnej woli ludu. Jest to złuda. Zresztą i przedewszystkiem nigdy nie podano ścisłego określenia tego ludu-narodu. Jako istota polityczna jest on czymś zupełnie nieuchwytnym. Gdzie się zaczyna, gdzie się kończy, nikt tego nie wie. Mówienie o narodzie suwerennym jest tragicznym balaństwem... Referendum, czyli odwołanie się do zdania ludu, jest dobre, gdy chodzi o oznaczenie najlepszego miejsca na studnię w siole, ale gdy w grze jest najwyższe dobro narodu, najbardziej demokratyczne rządy strzegą się dokładnie odwoływania się do zdania ludu... Rządy oparte wyłącznie na zgodzie ludu nigdy nie istniały, nie istnieją i zapewne nigdy istnieć nie będą.

Są to poważne poprawki wniesione przez wiek 20-ty w podstawy demokracji z 18-go i 19-go wieku.

JACK LONDON.

55)

Córka śniegów.

Przekład autoryzowany Stanisławy Kuszelewskiej.
(Ciąg dalszy).

— Bogaty, psiakrew! — odrzucił kopacz. — Stosownie do umowy, pan nie ma prawa mnie wyrzucić; a ja wtedy ustąpię z posady, kiedy mnie się żywnie spodoba. Rozumie pan?

Pewnego piątku zrana wszystkie osoby zainteresowane zjawiły się przed komisarzem, żeby zameldować swoje działki. Nowina natychmiast rozeszła się po mieście. W kilka minut potem pierwszy amatorzy rzucili się ku wzgórz. Po upływie pół godziny całe miasto zerwało się na równe nogi. Del i Vance, skończywszy prędko formalności, udali się znowu z powrotem na Francuskie Wzgórze, żeby zapobiedz możliwym omyłkom i obstawieniu ich działek cudzymi znakami. Mając już jednak stęple rządowe na swoich kółkach, nie śpieszyli zbytnio, przepuszczając przed sobą zwarty potok śpieszących kopaczy. Jakoś w pośród drogi, Del obejrzał się. Dostrzegł St. Vincenta, kroczącego żwawo i obciążonego pełnym rynsztunkiem do wkopywania znaków. Ścieżka skręcała właśnie ostro w tem miejscu i prócz Dela, Vancę i St. Vincenta nikogo nie było w pobliżu.

— Proszę do mnie nie mówić, proszę mnie nie znać — rzucił nagle Del Corlissowi, spuszczaając na nos futrzaną klapę czapki. — O, tam jest przerebel. Kładź się pan na brzuchu jakbyś pił wodę i udawaj, że nic nie widzisz i nic nie słyszysz. Potem idź pan sam na działkę. I na litość boską — ani słowa do mnie, albo do tej kanalii. I schować twarz!

Corliss usłuchał, zdumiony; skreślił z ubitej ścieżki, położył się na śnieg i zanurzył do przerebła pustą puszkę od skondensowanego mleka. Bishop przyklął, jakby dla zawiązania mokasynów. Właśnie w chwili gdy St. Vincent się zbliżył, Del wykończył węzeł i rzucił się gorączkowo naprzód, z pośpiechem człowieka, który stara się nadrobić stracony czas.

— Zaczekaj-no trochę mój człowieku! — wykrzyknął korespondent.

Bishop rzucił ku niemu okiem i pośpieszył jeszcze skwapliwiej.

St. Vincent przyśpieszył kroku i wkrótce sapął już obok Bishopa.

— Czy tędy droga?...

— Do Francuskiego Wzgórza? — parsknął Del. — Obejdzie się tam bez ciebie. Ja tam właśnie idę. Odknaj.

Sadził wielkimi krokami, a za nim truchtem biegł zasapany dziennikarz, postanowiwszy widocznie trzymać się tuż za nieżyczliwym przewodnikiem. Corliss wciąż jeszcze, jak tabaka w rogu, podniósł głowę i przyglądał się idącym. Ale kiedy zobaczył, że kopacz skręca na lewo i wędruje ścieżką ku potokowi Adama, zrozumiał o co chodzi i roześmiał się po cichu.

Późnyni wieczorem zjawił się Del w obozie na Eldorado, zmęczony, ale triumfujący.

— Zadałem bóbu facetowi! — wołał, nie zdążywszy jeszcze spuścić za sobą zasłony namictu. — Zlituj się pan, dawaj coś do zjedzenia, słoniny, sadła, starych mokasynów, świec! — Tu złapał czajnik i wlał prosto w gardło gorącą jego zawartość.

Poczem runął na posłanie i począł rozcierać sztywne mięśnie nóg, podczas, gdy Corliss podsmarzał wędzonkę i wykiadał fasole na talerz.

— Jak sprawy pana Vincenta? — wyrzucił wreszcie pomiędzy tykami — założę się, że nie dobrał do Francuskiego Wzgórza. „Czy daleko jeszcze, mój człowieku?” (Doskonale udanym, protekcyjnym tonem dziennikarza). „Czy daleko jeszcze?” Protekcyjność już nieco zrzędnęła. „Czy daleko do Francuskiego Wzgórza?” Słabo. „Jak pan myśli, czy jeszcze daleko?” Tremolando pełne łez. „Czy... daleko...”

Kopacz ryknął śmiechem, zakrzuszył się tykiem herbaty i siedział przez chwilę oniemiały od kaszlu.

— Gdzie go zostawić? — przemówił znowu, wydobrzwawszy. — Na pustkowiu koło rzeki Indian, półżywego ze zmęczenia. Będzie miał najwyżej siłę dopełznąć do najbliższego obozu. Sam odwailem dzisiaj z pięćdziesiąt mil, więc należy mi się święcie łóżeczko. Dobranoc. Proszę mnie rano nie budzić.

W ubraniu otulił się kocem i zapadł w sen. Ale przedtem Corliss dosłyszał jeszcze chrapliwy pomruk: „Czy daleko jeszcze, mój człowieku? Czy jeszcze da—le—ko...?”

Lucile zawiodła oczekiwania Corlissa. — Przyznaję, że zupełnie jej nie rozumiem — zwierzał się pułkownikowi. Myślałem, że posiadanie złotej działki uniezależni ją zupełnie od baru.

— Złota nie wydobędzie tak w jednej chwili — odparł Trethavay.

Ale można założyć w banku działkę i od razu dostać pieniądze, o ile działka jest tak bogata, jak ta. Wziętem to nawet pod uwagę i ofiarowałem Lucile kilkutyśieczną bezprocentową pożyczkę, ale odmówiła. Powiedziała, że nie potrzebuje, była naprawdę bardzo wdzięczna; podziękowała i zapraszała mnie do siebie, ile razy będę się nudził

(C. d. n.).

Józef Bartłomiej Zimorowicz.

W 250-letnią rocznicę zgonu patrycjusza lwowskiego.

„Multiplicis eruditionis peritissimus” — jak go współczesnik nazwał — chluba i typ mieszczaństwa lwowskiego 17-go stulecia, związany najsilniej ze smutkami i wesołymi dziejami naszego grodu w różnorodnych onego czasu terminach, prawnik, obrońca sądowy, przemysłowiec, kronikarz, poeta, rzetelny humanista i uniwersalista życiowy — Józef Bartłomiej Zimorowicz, uczony dziś uroczystość w 250-tą rocznicę zgonu, ujrzał światło dzienne w r. 1597 w domostwie ojca swego, Stanisława, majstra murarskiego na przedmieściu halickim, przy ul. Glińskiej czyli Gliniańskiej, położonej w tej stronie, którą już wtedy Łyczakowem zwano. Zamożny rodziciel zaiste dał młodemu Bartłomiejowi wychowanie. Przez trzy lata spieszył codziennie nasz przyszły poeta burmistrz popod budujący się właśnie kościół Bernardyński przez bramę halicką do szkoły katedralnej, z kałamarzem przez szyję i ramię zawieszonym, z tabliczką i kajetami pod pachą. Nie czuł pociażu do rzemiosła, przeto ukończywszy narkę, obrał zawód palestranta sądowego, zostawszy „podpisem” czyli djurnistą u sławnego wówczas we Lwowie pisarza, Alberta Zimnickiego.

Niebawem przyszły na miasto nasze ciężkie terminy. Odgłosy walk w latach 1620 i 1621 pod Cęcórą i Chocimem żywym echem odbiły się we Lwowie. Kantymir Murza palił okoliczne włości i niemałego strachu nabawił Lwowian, którzy wówczas pod wodzą słynnego Marcina Kampiana gorąco opiekowali się rannymi wracającymi z pola bitew. Te wszystkie wypadki mocne uczyniły na młodym Zimorowiczu wrażenie. Uwiecznił je w „Pamiętce wojny tureckiej w r. 1621 od polskiego narodu podniesionej”.

W r. 1624 uzyskuje Zimorowicz za twierdzenie w charakterze obrońcy sądowego a zarazem przywileje mieszczanina lwowskiego (był dotychczas przedmieszczaninem) dzięki protekcji cenionego złotnika jubilera i rajcy lwowskiego Mikołaja Siemiradzkiego. Użytkawszy obywatelstwo lwowskie, Zimorowicz rozwija ożywioną działalność jako obrońca sądowy, sławnym się stał jako adwokat w poruszających wówczas całe miasto sprawach Zimnickiego, Alembeka i Kampiana. Klientela i dobrobyt Bartłomieja rośnie, rozszerza posiadłość ojcowską na Łyczakowie i wreszcie 1629 r., żeni się z Katarzyną Duchnicówną, córką złotnika Szymona Duchny Dymideckiego, „Lilidora” nazwaną przez Szymona Zimorowicza „Roksolankach”.

Aliści kłopoty i nieszczęścia wała się na młodego mieszczanina i poetę. Umiera ojciec, umiera czworo jego ukochanych dzieci. Opuszcza na pewien czas rękę, złamany, aby jednak rychło się z nieszczęściami podnieść i z zapalem wziąć się do nowej pracy, prowadzić liczne obrony, dokonywać transakcyj handlowych i rychło, bo już w r. 1640 doczekać się mianowania pisarzem urzędu radzieckiego. Dosłatkę pozwalają mu na zakupno winnicy Hazowskiej u stóp Wysokiego Zamku, za dzisiejszą Strzelnicą. Tam się urządza wygodnie i trudni się uprawą winnej latości.

Już w r. 1648 doczekał się Zimorowicz nowego triumfu, wybrano go bowiem ławnikiem czyli członkiem sądu ławniczego i jednym z dygnitarzy miejskich a w dwa lata później w r. 1648 posunięto do najwyższej godności, jaką miasto rozporządzało, do godności rajcy czyli konsula i burmistrza lwowskiego. Odtąd ten patrycjusz lwowski wpływał wydatnie na bieg spraw stolicy Rusi Czerwieńskiej. Był to chyba szczyt młodociańskich marzeń nowego poety, osiągnięty dzięki usilnej pracy i przedsiębiorczości.

Nie zaniedbuje jednak i pióra. W tym okresie ukazuje się jego „Ecce deus.

ecce homo” łacińska mowa a raczej kazanie o mecie Chrystusa, dalej „Advocatus mundi” o podobnej treści, w r. 1634 wita króla Władysława IV., bawiącego we Lwowie panegirycznym „Vox leonis” („Głos lwa z i. Lwowa”), odzwierciedlającym głębokie przywiązanie i miłość dla grodu lwiego. W tym też czasie pisze inne jeszcze utwory treści religijnej, „Jezus, Maria, Joseph”, zbiór 27 pieśni łacińskich do użytku lwowskiego bractwa literatów, tudzież „Hymny” na wszystkie obchodzone przez kościół święta Bogarodzicy.

W r. 1648 został Zimorowicz burmistrzem królewskim Lwowa. Było bowiem trzech burmistrzów: królewski, miejski czyli gminny i radziecki. Intronizacja Zimorowicza odbyła się z wielką pompą. Pisarz sądu grodzkiego Jan Sikorski wprowadził go na opróżnione miejsce po zmarłym Janie Scholcu i mianował go pierwszym burmistrzem królewskim, podczas gdy godność dwu drugich objęli w tym roku doktor prawa Jakób Doleżyński i doktor filozofii Mikołaj Zychini.

Zimorowicz rósł w znaczenie i majątek. Rzucił się teraz do handlu miedzią i innymi artykułami. Majątek jego w r. 1648 doszedł do wysokości 40.000 złp. Jako „konsul” miewał dochodów z kasy radzieckiej nieraz 2—3.000 złp, rocznie, zaliczał się wtedy do zamożnych patrycjuszów w mieście.

Po klęsce pilawieckiej w r. 1648, po ciężkich terminach dla Lwowa, wśród których i mienie Zimorowicza uległo zniszczeniu, burmistrz nasz zabrał się z wrodzoną mu energią do odbudowy majątku swego a zarazem gorliwie pełni obowiązki, związane z godnością radziecką. W r. 1650 obejmuje w zarząd szpital św. Ducha, zostaje prowizorem drugiego szpitala św. Anny i zarządcą kościoła św. Wawrzyńca na Łyczakowie. Toteż wpływ jego w gminie wzrasta ciągle tak, że przez r. 1654 obok godności rajcy piastuje równocześnie i urząd wójta czyli przewodniczącego sądów ławniczych.

W r. 1653 umiera pierwsza żona Zimorowicza po 24-letnim pożyciu, pozostawiając go bez potomków. A że stan kawalerski uważano wówczas we Lwowie za hańbę (a stan wdowi za dopust Boży), sam zaś poeta pałał żądzą doczekania się potomka, przeto już w r. 1654 żeni się powtórnie z ormianką, Zofią Zacharyaszówną, córką kupca Zachariasza Awedykowicza. Niestety druga żona umiera w 11 miesięcy po ślubie po urodzeniu córki Katarzyny. Ale już w r. 1656 żeni się Zimorowicz po raz trzeci z córką sławnego obrońcy Lwowa Marcina Groszajera Rozalią Zimorowiczową, wdową po lekarzu Franciszku z Wołynia. Wesele odbyło się hucznie w kamienicy groszajerskiej przy ul. Halickiej. Rozalia wniosła Zimorowiczowi bogate wiano, ale zaniedbane. Zimorowicz z energią oczyszcza z długów majątek żony, restauruje budynki w Brzuchowicach i na Kalczej górze, zakupuje kamienicę Kampianowską, odpowiadającą lewej czyli południowej połowie dzisiejszej kamienicy Andriollego (Rynek I. 29). Tu już mieszka do śmierci.

Teraz jednak przyszła na Zimorowicza nowa fala kłopotów. Zawikłał się w mnóstwo procesów rodzinnych, zwłaszcza po śmierci trzeciej żony w r. 1661. Następnie przyszły rozruchy żydowskie w mieście w r. 1664, które Zimorowicza o mało nie przyprawiły o więzienie. Aby się od tych wszystkich kłopotów uwolnić, pisać musiał Zimorowicz na prawo i na lewo, co zniewoczyło zabiegi całego życia i podkopło dobrobyt materialny poety. Pocięta i osłoda w tych przykrych latach była mu córka Katarzyna i czwarta z kolei małżonka, którą poślubił w r. 1663 w podeszłym już wieku: Jadwigę Kralówną, córką również rajcy lwo-

wskiego. Z nią doczekał się trojga dzieci: syna Józefa, którego tak mieć pragnął i dwu córek Teresy i Zuzanny Rozalii. Rodzinie też i wychowaniu dzieci poświęcił resztę dni żywota.

Obok tego jednak ten niezmordowany i niezmordowany człowiek nie zapomniał o studiach historycznych i obowiązkach dostojnika miejskiego. Wtedy właśnie pisał większą część swej kroniki Lwowa.

W r. 1672, kiedy nad Lwowem zawisła burza turecka, Zimorowicz zapisał się złotymi głoskami w dziejach Lwowa. Wszyscy rajcy zaczęli tłumnie opuszczać gród, Zimorowicz jednak pozostał w mieście, w którym 75 lat przepędził. Przy pomocy komendanta E. Łackiego opatrzył mury, rozdzielił stanowiska między cechy i kierował

Oszczędność drogą uzdrowienia stosunków gospodarczych.

Ogół społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy dokładnie ze znaczenia oszczędności w gospodarstwie narodowym i państwowym.

Cywilizacyjny instynkt wskazuje ogółowi niezaprzeczoną rację oszczędności ze stanowiska najbliższej rodziny je dnostki, ogół wierzy i uznaje bezwzględnie wartość przyszłości i przypowieści o oszczędności, jakie wytworzyła mądrość ludu, niewielka część społeczeństwa uznaje oszczędność, jako zagadnienie państwowe i narodowe. — Uznanie to jednak raczej jest podświadome, mimo, że zaledwie niania względnie obecna doba dała drastyczne przykłady stworzenia w braku rzeczywistej oszczędności sztucznej dla utrzymania równowagi gospodarczej.

Słusznym jest pogląd na potrzebę oszczędzania ze stanowiska indywidualnego gospodarstwa konsumpcyjnego. Bez wycucia potrzeby tego rodzaju oszczędności idea sama nie mogłaby istnieć. Oszczędność bowiem winna tysiącami drobnych, niepozornych, uciulanych kapitałów, stworzonych zmysłem oszczędności, spływać do naturalnych rezerwarów, którymi są instytucje przymuszające wkłady, celem zasilania w dalszym ciągu gotówką produkcji ro dzimej dla usamodzielnienia państwa pod względem gospodarczym. Pod tym względem oszczędności nie zastąpi najbardziej idealna polityka socjalna; nic nie zdoła stworzyć ubezpieczeń tak idealnych i dających tak wielorakie praktyczne zastosowanie, jak oszczędność i sfraktywizacja kapitału z pożytkiem dla społeczeństwa, jak to skutecznie instytucje przymuszające oszczędności ludowe. Również moralne znaczenie oszczędności, jako metody wychowawczej, kształcącej siłę woli, pracowitość, zapobiegliwość, uczciwość i energię czynu poszczególnych jednostek — wywyższa oszczędność ponad oddziaływanie instytucji socjalnych ubezpieczeń, — które nie tylko nie kształcą hartu ducha, a raczej tolerują apatię i bierność osobników ubezpieczonych.

Stąd też oszczędność, wychodząc z punktu widzenia indywidualnego, oddziaływając moralnie na jednostkę zarobkową, pracującą czy to fizycznie, czy to umysłowo, stwarza i potęguje siły moralne państwa, które równocześnie znajdują dla swego rozwoju podłoże materialne w kapitale wytworzonym przez oszczędność. — Zachwianie tej równowagi stwarza katastrofę, której byliśmy świadkami. Zachwianie moralnej siły społeczeństwa ujawnia wszystkie złe instynkty, wady i nałogi; życie nad stan, zbytek, rozrzutność, spekulacja, lichwa — oto stopnie, po których społeczeństwo stacza się w upadek tak moralny, jak i ekonomiczny.

bohaterską obroną miasta od 22 do 30 września 1672 r. Współcześni okazali też wdzięczność swemu sędziemu pocie i burmistrzowi, dając mu w r. 1673 jeszcze raz godność wójta i rajcy czynnego. Jeszcze w r. 1676, schorzały już wtedy Zimorowicz witał Sobieskiego we Lwowie krótkim wierszem łacińskim, upraszając króla nadewszystko o pokój dla wyniszczonego wojnami miasta.

W r. 1675 umiera czwarta żona Zimorowicza. Na nieszczęśliwego starca podziałało to nader przynębiająco. Choroba trawiła go powoli i wreszcie 14 października 1677 r. położyła kres temu niestrudzonemu życiu.

Dziś w 250-letnią rocznicę zgonu autora „Sielanek”, historyka, cnego obywatela, rajcy i burmistrza — czcimy w Zimorowiczu przepiękną, bogatą tradycję mieszczaństwa lwiego grodu, tego mieszczaństwa, które swą wytrwałą pracą, wypróbowanym w ogniu walk patriotyzmem, wierne do ostatniego tchu Rzeczypospolitej i jej majestatowi świeciło i świeci zawsze przykładem całej Polsce.

I w następstwie, brak odpowiednich kapitałów stwarza konflikty gospodarcze i społeczne, uniemożliwia postęp gospodarczy, stwarza bezrobotnych, powoduje zatargi społeczne i uzależnia państwo ekonomicznie na zewnątrz.

Na to znaczenie oszczędności na tle ostatniej doby wskazują prace wybitnych naszych ekonomistów, prof. dra A. Krzyżanowskiego, dra F. Miynarskiego, prof. dra E. Taylora i dra L. Barańskiego. Jakkolwiek z różnych stanowisk patrzą wyniesieni autorowie na problemy naszego gospodarstwa społecznego, to przecież wszyscy zgodni są co do stwierdzenia, że brak oszczędności, życie ponad stan zubożonego wojną i inflacją społeczeństwa, w wyniku czego wyrósł deficyt bilansu handlowego i płatniczego, nieoszczędna gospodarka skarbową, są potępienia godne. — Różnice zapatrywań, których czynnik silniej i istotniej na przesilenie oddziaływał, są dla nas mniej ważne, również mniejsze znaczenie ma dla nas kwestia, czy społeczeństwo za mało oszczędzało, czy też zbyt wielkie ciężary skarbowe nie pozwoliły społeczeństwu więcej oszczędzić. — Stwierdzić jedynie należy, że najwybitniejsi nasi ekonomiści na tle ostatnich momentów naszej ekonomiki stwierdzają, że ogół społeczeństwa za wiele i za rozrzutnie konsumował, że za mało oszczędzał, że dla ratowania sytuacji musiano stworzyć sztuczną oszczędność przez ograniczenie konsumpcji, której nie mógł nadać dochód społeczny, przez restrykcje kredytów, przez reglamentację importu, przez zniesienie zasady indeksowych płac, przez restrykcje budżetowe.

Wszystko to świadczy, że zmysł oszczędności nie wkorzenił się w nasze społeczeństwo, że jeszcze daleko nam nietylko do rzeczywistej oszczędności, ale że daleko jesteśmy od woli utrzymania równowagi między dochodem a wydatkami na konsumpcję tak w życiu jednostek, jak i w życiu zbiorowym.

Dlatego dobrze się stało, że propagatorzy oszczędności, którzy nie lękają się znacznym wzrostem oszczędności w stosunku do jej minimalnego stanu z przed dwóch lat, wyszli na ulicę, weszli na ambony, na zebrania, na katedry szkół, zapukali do pojedynczych jednostek, przypominając konieczność oszczędzania, konieczność rozbratu ze zbytkiem, konieczność zaprzestania marnotrawstwa.

Dobrze się stało, że rozwinęto propagandę, gdyż przez oszczędność nie tylko pojedynczej rodzinie zapewni się szczęście, lecz narodowi oszczędzi się przesilenie, a da mu się granitowe podwaliny jego rozwoju i potęgi.

Władysław Jenner.

DR. STANISŁAW GARSKI dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego i wiceprezes Związku Banków we Lwowie.

Spoleczne znaczenie oszczędności.

Dzień wszechświatowej propagandy oszczędności jest objawem wzrastającej solidarności narodów i dlatego udział Polski w tej akcji powitać należy jako objaw bardzo pożądaný. Propaganda oszczędności jest jednak zarazem dowodem, że także wewnątrz każdego narodu sprawa oszczędności w świetle nowych tendencji dziejowych nabiera zupełnie innego znaczenia, niż miała dotąd. Według ginącego coraz bardziej poglądu liberalno-indywidualistycznego sprawa oszczędzania była sprawą jednostki. Jeśli jednostka oszczędzała, to poprawiała swój byt i zabezpieczała sobie przyszłość, jeśli tego nie czyniła, to uchodziła za lekkomyślną i ponosiła skutki swej lekkomyślności. Dziś społeczeństwo nabiera innego charakteru i inne staje się stanowisko jednostki w społeczeństwie. Okażuje się, że społeczeństwo nie jest — jak sądzi pogląd liberalno-indywidualistyczny — sumą jednostek, lecz całością, w której działalność jednostki nie jest odosobniona, lecz przeciwnie ściśle związana z działalnością wszystkich innych jednostek i z życiem całości. Jednostka oszczędzająca więc nie tylko działa we własnym interesie, lecz spełnia zarazem funkcję socjalną w interesie całości, jednostka nieoszczędzająca natomiast nie tylko sobie szkodzi, lecz zaniedbuje swoje obowiązki wobec całości i szkodzi całości. Oszczędzanie nie jest tedy sprawą obchodzącą tylko jednostkę, lecz jest sprawą całości społeczną obchodzącą, jest społecznym obowiązkiem każdego członka społeczeństwa. Nie zmienia to oczywiście faktu, że z oszczędzania bezpośrednią korzyść odnosi ten, kto oszczędza. Skutek pośredni oszczędzania jest jednak może jeszcze większy. Z oszczędności bowiem powstaje kapitał narodowy, z nich tworzą się te środki, które umożliwiają zwiększenie produkcji i podniesienie ogólnego poziomu życia. Rozwój nowoczesnej techniki, wykorzystanie tego rozwoju i dokonane na tej zasadzie zdobycze nowoczesnej cywilizacji stały się możliwe tylko przy pomocy kapitałów w drodze oszczędności w ciągu wieków nagromadzonych i przyszłość pójdzie niewątpliwie po tej samej drodze. W Polsce, tak ubogiej w kapitały, szerzenie tych myśli jest jeszcze potrzebniejsze, niż w innych państwach. Jeśli po wyścigu żełaza i krwi idą czasy, których hasłem jest wyścig pracy, to jednoczesnym tych czasów hasłem musi być wyścig oszczędności. Oszczędności wynoszą na głowę: w Niemczech około 70 marek złotych, w Czechosłowacji około 1.000 kor. cz., we Francji przeszło 217 frank franc., w Szwajcarii przeszło 66 frank szw., w Polsce tylko około 20 złotych. Łoza nami pozostaje w tyle tylko Rosja, gdzie oszczędności nie dobiegają nawet 1 rb. na głowę. Cyfry powyższe wykazują dowodnie, że w wyścigu tym jesteśmy daleko w tyle i że dużo musimy nadrobić, aby się posunąć na lepsze miejsce.

Nieodzownym jednak warunkiem oszczędzania jest stała waluta, bo bez pewności utrzymania wartości tego, co się oszczędza, nikt oszczędzać nie będzie. Rok ostatni wykazuje, że już faktyczna stabilizacja spowodowała znaczny wzrost lokat w instytucjach finansowych, gdyż wkłady wynosiły 30 czerwca 1926 — zł. 745 milj., zaś na 30 czerwca 1927 zł. — 1.482 milj., wzrosły więc w dwójnasób. W cyfrach tych mieszczą się jednak także lokaty zagraniczne. Zwiększenie bowiem wskutek faktycznej stabilizacji waluty zainicjowało do Polski sprawiło, że w tym czasie wzrósł napływ kapitałów zagranicznych do Polski tak, że w zwiększonej cyfrze wkładów część wzrostu pochodzi z zagranicy. Niemniej i wzrost wewnętrzny jest dość znaczny. Skoro obecnie waluta polska została ostatecznie ustabilizowana i praworządność gospodarcza zapewniona, skoro dalej pozostawiamy do dyspozycji

się można stałego dopływu kapitałów zagranicznych i temsamem ożywienia życia gospodarczego przez wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej, uzyskaliśmy tem samem nowe podstawy dla kapitalizacji wewnętrznej, które powinny pobudzić silnie zmysł oszczędnościowy wśród najszerzej rzeszy ludności. Propaganda oszczędności u nas jest więc w wysokim stopniu pożądana. Jeszcze kilka słów o aparacie gromadzącym oszczędności. Są nim banki, kasy oszczędności miejskie i powiatowe, Spółdzielnie kredytowe i kasy gminne. Podstawą tego aparatu to zaufanie a zaufanie jest rośliną bardzo delikatną i wymagającą umiejętnej traktowania. Niezawsze zdawano sobie u nas z tego sprawę. Jest rzeczą rzędu i prasy, jako przedstawicielki opinii społeczeństwa, otaczać instytucje te swoją opieką i wzmacniać zaufanie do nich, a to wpłynie niewątpliwie na rozwój oszczędności i na rozwój całości gospodarczej.

=O=

LAMPKI na groby i świece w wielkim wyborze
poleca najstarsza chrześcijańska firma Fr. Schubuth & Sp. Lwów, Rynek 45.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Dzień 31 października 1927 obchodził przez cały świat cywilizowany, jako „Święto Oszczędności” powinien być niejako rewia dorobku instytucji oszczędnościowych w okresie rocznym ubiegłym od ostatniego dnia oszczędności 31 października 1926.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie założona w r. 1843 jest najstarszą instytucją oszczędnościową tego typu w Polsce, a ciesząc się ogólnym zaufaniem społeczeństwa, może też pochwalić się dobrymi rezultatami pracy także i w ubiegłym roku. Najwymowniejsze w tym kierunku, niechaj będą cyfry.

Stan wkładów oszczędności w złotych i dolarach wynosił w dniu 31 października 1926 łączną kwotę okragłą zł. 5.600.000. Z końcem października 1927 wkładki oszczędności w złotych i dolarach wynoszą łączną kwotę (okragłą) w zł. 12.300.000.

Po doliczeniu wkładów podlegających waloryzacji, wynoszących około cztery i pół miliona złotych, przedstawia się łączna suma wkładów w Galicyjskiej Kasie Oszczędności w kwocie (okragłą) zł. 16.800.000.

Ten tak znaczny — jak na nasze stosunki i na ogólnie zubożenie społeczeństwa — wzrost wkładów oszczędnościowych, jest bardzo pocieszającym objawem świadczącym o głęboko tkwiącym w naszym społeczeństwie i z rokiem każdym wzmagającym się zmysłem oszczędności.

Wobec ciągłego, a tak często niesłusznego wytykania społeczeństwu polskiemu różnych wad, miło jest podkreślić, że społeczeństwo to posiada także

i swoje wielkie cnoty, wśród których nie najmniejszą i nie najłatwiejszą jest cnota oszczędności.

Do tego tak znacznego wzrostu wkładów oszczędności w ciągu ubiegłego roku, przyczyniła się w niemałym stopniu trwająca od dłuższego czasu faktyczna stabilizacja złotego.

Jest nadzieja, że ustawowa stabilizacja złotego wpłynie bardzo dodatnio na nastanie zaufania do własnego pieniądza, gdyż uchyli obawy co do zmienności kursu złotego, a tem samem doda nowego bodźca do robienia oszczędności.

Równocześnie ze wzrostem wkładów, wzrósł także nasz portfel wekslowy, wynoszący obecnie w złotych i dolarach łączną kwotę (okragłą) zł. 13 milionów 300.000.

Tak to dzięki drobnym oszczędnościom, zdołała nasza instytucja zasilić nasze życie gospodarcze tak poważną sumą zdrowego i taniego kredytu.

Obecnie przystąpiliśmy do udzielania kredytów długoterminowych, niskoprocentowanych, przeznaczonych w pierwszej linii na rozbudowę m. Lwowa, ażeby w ten sposób przyczynić się w miarę możliwości do złagodzenia niedzi mieszkaniowej.

Celem propagandy systematycznego oszczędzania, wprowadzamy od 1 stycznia 1928 wkładki premijowane premiami po zł. 50, 100, 200 i 300, tudzież wyżej oprocentowane wkładki związane na pewien okres czasu, a przeznaczone na specjalne cele, jak na posag, budowę własnego domu, usamodzielnienie się etc.

We Lwowie d. 24 października 1927.

Oszczędność a ubezpieczenie.

Majątek narodowy wyraża się przede wszystkim sumą oszczędności, toteż dążeniem całego społeczeństwa powinno być stałe i systematyczne powiększanie oszczędności. Jednym z najważniejszych i najlepszych rodzajów oszczędności jest ubezpieczenie życiowe. Ubezpieczony osiąga podwójny cel: Oszczędza co roku pewną kwotę, by po upływie czasu trwania ubezpieczenia podjąć ubezpieczony kapitał, a równocześnie chroni swoją rodzinę na wypadek przedwczesnej śmierci, bo Towarzystwo Ubezpieczeń wypłaca w razie przedwczesnej śmierci ubezpieczonego, spadkobiercom lub wskazanej w polisie osobie natychmiast cały ubezpieczony kapitał. Ponadto nie można dość wysoko ocenić moralnego wpływu ubezpieczenia: Kto oszczędza przez n. p. składanie pieniędzy do banku, czyni to przeważnie nieregularnie i zbyt często ulega pokusie podjęcia tych pieniędzy dla jakiegokolwiek bądź celu. Przy ubezpieczeniu zaś istnieje pewien moralny przymus odkładania regularnie pewnych kwot, zwłaszcza, że każdy ubezpieczony już z góry liczy się z terminami płatności, a nadto Towarzystwo Ubezpieczeń przypomina mu każdorazowo płatność składek. Wreszcie świadomość zabezpieczenia sobie w podeszłym wieku i rodzinie egzystencji, wpływa nadzwyczaj korzystnie pod każdym względem na wydajność pracy. Powyższe okoliczności oceniono już należycie na Zachodzie, gdzie każdy już w młodym wieku ubezpiecza się na życie, a w miarę wzrostu swoich dochodów podwyższa regularnie kapitał ubezpieczony. Toteż n. p. w Anglii i Ameryce, nie ma wprost obywatela, któryby nie był odpowiednio ubezpieczony na życie, a ubezpieczone kapitały łącznie stanowią największą część majątku narodowego owych państw.

Za przykładem Zachodu powinni bez sprzecznie pójść obywatele polscy przez zawieranie ubezpieczeń życiowych.

Towarzystwo Ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurtà, Trieste, istniejące od 90 lat i pracujące we wszystkich krajach Europy, a nadto w licznych krajach Azji i Afryki, przyjmuje ubezpieczenia na życie oraz we wszystkich innych działach na specjalnie korzystnych warunkach, dając zarazem możliwość najwyższej bezpieczeństwa.

O rozmiarach Towarzystwa świadczą następujące cyfry: Suma składek w roku 1926: Lir 410.342.169. Kapitał akcyjny i rezerwy łącznie: 501.240.389 Lir. Kapitały ubezpieczone z końcem roku 1926 około 3 Miliardy Lir. Towarzystwo posiada własnych 50 gminach w Europie a nadto buduje obecnie w Warszawie 6 piętrowy gmach przy ul. Moniuszki 2.

Dyrekcja Towarzystwa dla Rzeczypospolitej Polskiej znajduje się we Lwowie, ul. 3-go Maja l. 12, a filie i zastępcy we wszystkich większych miejscowościach kraju.

Cudowna jagoda indyjska

11122

według dr. Hotza, dr. Kroszyńskiego, prof. Rachamara, prof. Gawackiego i innych

LUKUTATE JEDYNY, NATURALNY ŚRODEK ODMŁADZAJĄCY.

Do nabycia w większych aptekach.

(Proszę żądać prospektów).

WINA WŁOSKIE S. E. V. I. Società Esportazione Vini Italiani

Podajemy do wiadomości naszej Szanownej Klienteli Grosistów, Kawiarzy, Restauratorów i t. p., że oprócz dużych składów, jakie mamy w wolnych składach na Kleparowie otworzyliśmy piwnice przy ul. Kl. Tańskiej l. 3 z wielkimi zapasami oryginalnych flaszek a także małych i większych beczek. Nasza firma sprzedaje tylko oryginalne wina z własnych winnic to też poleca Szanownej Klienteli znakomite wina mszalne, deserowe i stołowe.

Przyjmujemy zamówienia także na zlecenia listowne.

Piwnice: Lwów, ul. Kl. Tańskiej l. 3. Biuro: Lwów, ul. Akademicka l. 21.

Telefon Nr. 42-82. 10952

FUTRA nowe wszelkie przeróbki przechowanie przez lato **W. Sichlera Synowie** NA RATY Lwów, pl. Halicki 14 l. p. n5480

WINA RIEDLA

NADEŚLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada)

PŁOTNA krajowa i zagraniczna**MAKATY BUCZACKIE****KILIMY GLINIANSKIE**poleca **Piotr Nuzikowski**

Lwów, ul. Szajnoch 2. n9951

MUSZTARDEdoborowej jakości dostarcza wytwórnie **JÓZEFA ŻURAWSKIEGO**

Lwów, Na Błonie l. 12. — Telefon 26-44.

10147n

Oszczędność -- podstawą przyszłości narodu.

W życiu powojennem Europy każdy naród dąży do jak najszybszego zagojenia ran, odrobienia tych ogromnych strat majątku narodowego, jakie musiała za sobą pociągnąć wojna.

W tym wielkim wyścigu staje także Polska, która jednak w o tyle gorszej znajduje się sytuacji, że ma do odrobienia nie tylko olbrzymie straty — poniezione w czasie wojny, toczony na wielkich przestrzeniach naszego państwa, ale także nadrobić musi te braki i zaniebdania — które spowodowała długoletnia niewola i przynależność poszczególnych części Polski do różnych organizmów państwowych.

By dotrzeć kroku innym narodom — trzeba ogromnych wysiłków obecnego pokolenia i takiego wychowania pokoleń przyszłych, aby one były zdolne naszą pracę kontynuować, pozostawioną im spuściznę należycie rozwijać.

Sila i niezależność państwa opiera się przede wszystkim na gospodarczej wartości narodu — na jego zdolności wytwórczej. Rozwój zaś wszelkiej wytwórczości wymaga kapitału i pracy. Cóż nam z tego — że mamy bogate wyposażenie w dary przyrody — jak węgiel — nafta — gdy nie mamy pieniędzy na to, aby własnymi siłami je wydobyć z ziemi i przerabiać, gdy obcy z darów tych ciągną korzyści? Możemy zyskać tysiące morgów urodzajnej ziemi, gdybyśmy osuszyli Polesie, ale nie mamy dostatecznych zasobów, by przeprowadzić konieczne do tego inwestycje. Mamy olbrzymie lasy, które mogłyby stać się podstawą rozwoju wielkiego przemysłu naszego — i źródłem wielkich dochodów — cóż kiedy nie mając pieniędzy musimy drzewo w surowym stanie sprzedawać obcym, którzy przerobiwszy nierzaz za bezcen kupiony u nas surowiec, ciągną olbrzymie korzyści z naszej niemocy! Tych kilka rzuconych przykładów jasno nam wykazuje — jak potężną dźwignią naszego rozwoju gospodarczego może się stać pieniądź, czem dla rozwoju produkcji, zwiększenia dochodu społecznego w Polsce może się stać kapitał.

Nie mając własnych zasobów, staraliśmy się oprzeć rozwój naszego życia na dopływie kapitału drogą pożyczek zagranicy. Nie ulega wątpliwości, że po zwiększeniu ilości pieniądza drogą pożyczki może decydująco wpłynąć na tempo rozwoju naszej produkcji, może stać się czynnikiem, który umożliwi wszechstronny rozwój naszego życia gospodarczego, a przez to da nam osiągnąć niezależność gospodarczą od obcych — na czem najsilniej ugruntujemy byt i przyszłość państwa polskiego.

Ale musi sobie całe społeczeństwo, wszystkie jego warstwy jasno zdać z tego sprawę, że niezbędnym warunkiem takich rezultatów — osiągniętych przy pomocy obcego kapitału jest traktowanie tej pomocy — jako przejściowej konieczności.

A taką przejściową formą ożywienia życia gospodarczego przy użyciu obcych pieniędzy mogą się stać pożyczki zagraniczne, jeżeli wyłożoną pracą i roztumną oszczędnością społeczeństwo potrafi wytworzyć własne kapitały, które w przyszłości zastąpią wypożyczone. Stara — niezmienna zasada — że „oszczędnością i pracą ludzie się bogacą” — sprawdzona przez rozwój tych krajów i narodów, które dziś są bankierami całego ucywilizowanego świata — jak Ameryki, Anglii, Francji — musi wejść w krew i w mózg całego narodu polskiego.

Skądże czerpie Ameryka pieniądze — którymi hojnie zasypuje Europę — jak nie z miliardowych oszczędności wszystkich warstw społecznych swojej ludności?

Jak potężna jest Anglia przez prawie dwa miliardy funtów oszczędności, zgromadzonych w instytucjach finansowych i oddawanych przez nie w formie kredytu na potrzeby życia gospodarczego! „Anglia w ubiegłym roku obchodziła uroczystości 10-lecie pow-

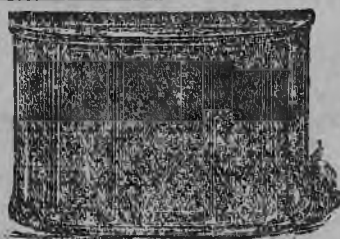
stania narodowego, komitetu krzewienia oszczędności.

Pod wpływem działalności tego Komitetu korzystającego z bezinteresownej pracy 150.000 pracowników — naród angielski zgromadził z drobnych tygodniowych oszczędności przeszło 540.000.000 funtów — czyli przeszło 13 miliardów złotych w złocie” (Dr. Antoni Rząd. Warunki gromadzenia płynnego kapitału w Polsce).

W ciągu 3 lat — od wprowadzenia złotego Polska wykazuje ilość oszczędności zgromadzonych w instytucjach finansowych na kwotę 536,682.000 złotych.

Cyfra ta nawet na nasze ciężkie warunki jest bardzo skromna, wykazująca, że mało myślimy o przyszłości naszej i naszych dzieci, że mało oszczędzamy.

Wszak gdyby tylko 10.000.000 Polaków oszczędzało rocznie po 20 zł. przybawałoby nam co roku 200.000.000 oszczędności a w ciągu lat 10 — 2 miliardy złotych samego kapitału!



POINT BLEU 77

(NIEBIESKI PUNKT)

GŁOŚNIK RADJOWY GABINETOWY O WIELKIEJ POWIERZCHNI REZONANSOWEJ

Ogromna pełnia tonów i nieskażony czysty odbiór należą do specjalnych zalet tego głośnika koncertowo-salonowego. 10238t

Zakłady fabryczne IDEAL RADIO Kraków, Rynek gł. 5 (Sienna 2) Składnica, Lwów, Kołłątaja 25/6. Katalogi i cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Polski Bank Przemysłowy.

Polski Bank Przemysłowy założony został w roku 1910 przez Sejm b. Królestwa Galicji i Dolno-austriackie Towarzystwo Eskontowe we Wiedniu przy współudziale miast Lwowa i Krakowa z początkowym kapitałem K. 10.000.000.

Bank zajmował się od początku swego istnienia finansowaniem przemysłu krajowego tudzież zakładaniem nowych przedsiębiorstw przemysłowych. Do pierwszych kreacji Polskiego Banku Przemysłowego zaliczyć należy wielką rafinerię i fabrykę cukru w Chodorowie „Chodorów”, Elektrownię Okregową w Sierszy, Fabrykę cementu „Górka” w Sierszy, Fabrykę konserw Zygmunta Ruckera, „Karpalit” Akc. Tow. dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego i wiele innych. Po ukończeniu wojny i rozpadnięciu się Monarchii austro-węgierskiej Bank podejmuje na nowo przerwana w czasie wojny działalność założycielską, obejmuje Filje Żywnościńskiej Banki w Krakowie i we Lwowie, zakłada oddziały w Warszawie tudzież na prowincji i rozszerza w ten sposób działalność swoją na całą Polskę.

Kapitał akcyjny Polskiego Banku Przemysłowego, który w czasie inflacji podwyższany był stopniowo aż do wysokości Mkp. 2.520.000.000. — wynosi obecnie zł. 6.000.000. — i jest podzielony na 60.000 sztuk akcji po zł. 100.

W roku 1926-tym nawiązał Polski Bank Przemysłowy kontakt z grupą francuską Credit General des Petroles, która to grupa jest obecnie głównym akcjonariuszem banku. Do koncernu wymienionej grupy należą: Spółka Naftowa „Premier”, Małopolski Przemysł Naftowy, Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne i w. i.

Współpraca Polskiego Banku Przemysłowego z potężną grupą francuską przyczyniła się w ostatnich latach do szybkiego wzrostu Instytucji, która obecnie wykazuje nie tylko stale i szybko wzrastające wkłady, ale nawiązała także ożywione stosunki z najpoważniejszymi bankami Ameryki i Europy Zachodniej, i rozporządza obecnie znacznymi kredytami.

To też gdy dzień oszczędności w roku obecnym obchodzimy w chwili — gdy już wpływać zaczynają kapitały z otrzymanej wielkiej pożyczki amerykańskiej — potrzeba wpajania społeczeństwu całemu, a w pierwszej linii młodzieży tej świadomości, że oszczędność czasu, narzędzi, wszelkich dóbr i pieniędzy — to nie tylko sprawa zabezpieczenia bytu jednostki, to nie tylko zagadnienie ugruntowania bytu i dojścia do dobrobytu rodziny, ale to zagadnienie uniezależnienia narodu i państwa, to droga do zastąpienia własnymi kapitałami tego — co na razie nam wypożyczone — w przyszłości i to nie dalekiej oddane być musi — staje się tembardziej aktualne i powinniśmy znaleźć drogę do starych i młodych, wielkich i małych — do wszystkich tych, co pragną widzieć Polskę w rzędzie wielkich — niezależnych — silnych państw Europy.

Dr. Stefan Uhna.



Bank Dyskontowy Warszawski.

Bank Dyskontowy Warszawski, Oddział we Lwowie, jest dawniejszą Filją Austriackiego Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu, która przejęta została przez instytucję warszawską w roku 1920. Austriacki Zakład Kredytowy chlubnie zapisał się w dziejach uprzemysłowienia kraju swoją przeszłą półwiekową działalnością, a obecny prawonastępca nie tylko zdołał tradycję tę utrzymać, ale znacznie swe nawet rozszerzył i pogłębił.

Centrala Banku znajduje się w Warszawie, a Oddziały we Lwowie, Łodzi i Drohobycz, zaś Ekspozytura w Borysławiu.

Bank Dyskontowy Warszawski znajduje wśród banków prywatnych czołowe miejsce, a stanowisko swoje zawdzięcza zarówno swej świetnej przeszłości, jak ostrożnej i przewidującej polityce. To też w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego, kiedy wiele banków uległo zupełnej likwidacji, a najpoważniejsze instytucje zmuszone były odwoływać się do pomocy rządowej. Bank Dyskontowy Warszawski nie tylko nie uciepiał, ale nawet był w możności wypłacić swym akcjonariuszom poważną jak na owe czasy dywidendę. Rok 1926 zaznaczył się rostem agend i jeszcze korzystniejszymi wynikami bilansowymi, zaś rok obecny, o ile można sądzić z ogłaszanych periodycznie bilansów, wykazuje dalszą tendencję rozwojową. To też nie dziwnego, że Bank cieszy się powszechnym zaufaniem wśród społeczeństwa, a około tej instytucji grupuje się szereg najpoważniejszych placówek przemysłowych. Do koncernu bankowego należą w Małopolsce Fabryka Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów, Lesienicka Fabryka Drożdży, Radziwiłł, Wimmer et Żeleńscy, S-ka Akc. dla przemysłu browarnianego M. Weinreb, Polskie Towarzystwo Budowlane, S-ka Akc. dla Przemysłu budowlanego Jan Lewiński i i.

Tutejszy Oddział objął na własny rachunek emisję 8 proc. dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego i dzięki swym stosunkom z kapitałem zagranicznym, plasuje te obligacje na światowych rynkach finansowych, ściągając w ten sposób znaczne kapitały zagraniczne do kraju. Papiery te, z powodu swego bezwzględnie bezpieczeństwa i korzystnego oprocentowania stanowią pożądaną papier lokacyjny, i z wzmocnieniem zaufania do naszych stosunków gospodarczych przez realizację pożyczki państwowej wzrósł też popyt za tymi listami w zagranicznych kołach finansowych.

Biura Banku we Lwowie mieszczą się we własnym gmachu przy ul. 3-go Maja 1. 14.

NADEŚLANE

Odwiedzajcie skład futer BACZES i GRUSS

Lwów, Legionów 19. — Telef. 29-23. (Dependance Bristol). 11061n

Nadszedł kolosalny wybór modeli zagranicznych

do Salonu Mód „CHIC PARISIEN”

Lwów, ul. Akademicka 5. 10251n

SPECJALIZUJEMY SIĘ

od szeregu lat w dostawie radiowych aparatów i części składowych

wysoko - wartościowych!!

Można kupić gdzieindziej — ale musi się przyjść do nas po poradę, schemat, rekonstrukcję lub celem obejrzenia ostatnich nowości trzech działów: 10563n

RADJO-KINOFOT

Lwów, Trzeciego Maja 11a. Telef. 94-26

CZEKOLADĘ Z SALABROZA

dla cukrowo chorych polecia fabryka

A. PIASECKI S. A. KRAKÓW.

Przy zakupie prosimy wracać baczną uwagę na firmę naszą. 111119

Wiadomości bieżące.

30

Październik

1927

Niedziela

Klaudjusza
Jutra: Wolfganga
Wschód słońca 6:54
Zachód 16:33

TEATR WIELKI.

Niedziela 30 bm. o godz. 3.30 popoł. „Wie le hałas o nic” — ceny niższe popoł.
Niedziela 30 bm. o godz. 7 wiecz. „Lo-hengrin”.

Poniedziałek 31 bm. o 7.15 wiecz. „Legenda Bałtyku” — ceny dramatów.
Wtorek 1 listopada o godz. 3.30 popoł. „Młynarz i jego córka” — ceny niższe popoł.
Wtorek 1 listopada o godz. 7.30 wiecz. „Fura Słomy”.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 30 bm. o godz. 3 popoł. „Adieu Mimi” — ceny niższe popoł.
Niedziela 30 bm. o godz. 7.30 wieczorem „Fura Słomy”.

Poniedziałek 31 bm. wyjątkowo o godz. 8-mej wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet”.
Wtorek 1 listopada o godz. 3 popoł. „Narcyzona Bojara”, ceny niższe popoł.
Wtorek 1 listopada o godz. 7.30 wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet”.

TEATR MAŁY.

Niedziela 30 bm. godz. 12 w poł. Przedstawienie dla dzieci.

Niedziela 30 bm. godz. 4 popoł. „Świt, Dzień i Noc”, wyst. Malickiej i Węgierki. (ceny niższe).

Niedziela 30 bm. godz. 7.30 wiecz. „Osiołkowi w żłoby dano”, wyst. Malickiej i Węgierki.

Poniedziałek 31 bm. godz. 7.30 wiecz. „Ładna Historia”, wyst. Malickiej i Węgierki.
Wtorek 1 listopada g. 4 popoł. „Ładna Historia”, wyst. Malickiej i Węgierki. Ceny niższe.

Wtorek 1 listopada godz. 7.30 wiecz. „Osiołkowi w żłoby dano”, wyst. Malickiej i Węgierki.

Środa 2 listopada godz. 7.30 wiecz. „Świt, Dzień i Noc”, przedostatni występ Malickiej i Węgierki.

Czwartek 3 listopada godz. 7.30 wiecz. „Osiołkowi w żłoby dano”, ostatni występ pożegnalny Malickiej i Węgierki.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysł.) ul. Dzięsiuszyckich 1. Bunsch, Nowotnowa, Grupa artystów krakowskich i artyści lwowscy. 10265

Oszczędna gospodyni używa
tylko „Lew”
nydla „Lew”
wyrobu fabryki „TLEN”.

— Występy Malickiej i Węgierki dobiegają do końca. Wszyscy wielbiciele tej świetnej pary artystów, mistrzowsko zgranej ze sobą, powinni spieszyć do Teatru Małego celem ujżenia nieporównanych kreacji jakie dają oni w dowcipnej komedii „Osiołkowi w żłoby dano”. Tembardziej, że całość przedstawienia wypadła doskonale a zespół teatru Małego z Dyrektorem Czarnowskim, Czajkowską i innymi gra koncertowo.

— Chodźcie grzeczne dzieci do teatru Małego, dziś o godz. 12-tej w południe. Zobaczcie tam dowcipnego karzełka Dudzińskiego, wesółych Pata i Patachona i mnóstwo interesujących i pięknych rzeczy, a kto rozwiąże pouczające zagadki, otrzyma nagrody i podarki.

— KOŁO LWOWSKIE ZW. LUD. NAR. Sekretariat urzęduje codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 6—7 wiecz. w lokalu przy ul. Piłsudskiego 11, I p.

— Zarząd V. Lwowskiego Okręgu Sokolego wzywa umundurowanych i nieumundurowanych (z agraiką sokola) drużyn i drużyny wszystkich lwowskich gniazd sokolich do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie ku czci Józefa Bartłomieja Zimorowicza, pełnego zasług burmistrza i kronikarza miasta Lwowa, oraz obrońcy jego w czasie pamiętnego oblężenia Lwowa przez Turków w roku 1672. — W niedzielę 30 bm. zgromadzą się uczestnicy i rodziny wszystkich gniazd lwowskich o g. 8.30 rano w gmachu Sokola-Maclerzy, skąd gromadnie udadzą się pochodem do kościoła archikatedralnego na uroczyste nabożeństwo. Po Mszy św. udadzą się wraz z wszystkimi uczestnikami w pochodzie na ulicę Zimorowicza a stamtąd do rynku, gdzie przed domem, w którym mieszkał i zmarł Zimorowicz wygłosi przemówienie reprezentant mieszczaństwa. Po rozwiąza-

Profesorowi Gluzińskiemu w hołdzie!

Lwów, 30 października.

Warszawa, a z nią i cały świat lekański polski w dniu dzisiejszym święci uroczysty obchód 70-tej rocznicy urodzin Prof. Dra Antoniego Gluzińskiego, który w pełni sił z powodu osiągnięcia ustalonej prawem granicy wieku opuszcza katedrę i klinikę medycyny wewnętrznej w Uniwersytecie Warszawskim.

Jubilat urodził się 16 maja 1856 r. we Włocławku. Ojciec Jego, Franciszek, lekarz w Sopolnie pod Koninem, brał udział w powstaniu 1863 r., podczas którego był komisarzem powiatowym. Dziad i pradziad ze strony Matki — Charlie — również lekarze, ostatni był lekarzem napoleońskim.

Po ukończeniu szkół średnich zapisuje się młody Gluziński na Wydział Lekarski w Krakowie, który kończy w 1880 r.; w okresie studiów zajmuje się żywo życiem akademickim, piastując godności prezesa w Bratniej Pomocy i Czytelni Akademickiej. Wkrótce po skończeniu medycyny zostaje asystentem Kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jag., w r. 1885 docentem, a w r. 1890 profesorem nadzwyczajnym.

Po ponownym otwarciu wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim senat tegoż Uniwersytetu powołuje profesora Gluzińskiego w 1897 r. do zorganizowania kliniki lekarskiej we Lwowie. Na tem stanowisku wkrótce zasłynął ze swych zdolności pedagogicznych, naukowych i organizacyjnych. W organizacji i rozbudowie wydziału lekarskiego już to jako profesor, już to jako Dziekan, a następnie Rektor (w 1905/6 r.) bierze bardzo czynny udział.

Klinika lekarska lwowska stała się też wkrótce wzorem dla innych podobnych instytucji. Kipi w niej praca naukowa, wychodzi z niej szereg prac profesora jak również asystentów Jego. Szkoła lwowska — szkoła Gluzińskiego — staje się znana nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Całe też szeregi internistów, zajmujących obecnie wybitne stanowiska profesorów, docentów, prymariuszów, znanych praktyków, są to Jego byli asystenci i uczniowie.

Profesor Gluziński, dzięki swej olbrzymiej wiedzy, talentowi i spostrzegawczości wniósł do nauki wiele przyczynków; wiele zdobył naukowych w dziedzinie medycyny chorób wewnętrznych jest Jego wyłączną zasługą.

Jako nauczyciel był profesor Gluziński niezrównany. Wspaniałe opisy stanów chorobowych, wzięte z natury tak żywymi oddawał barwami, że można Go uważać za mistrza wymowy. Chorych, opisywanych na wykładach profesora, słuchacze jakby widzieli, bóle ich rozumieli.

W stosunku do chorych był On zawsze całą duszą im oddany. Ich zdrowie i dobro były dla niego suprema lex et suprema salus i zasady te wpały przez cały czas swej działalności w swych uczni. W klinice był przykładem wytrwałości, pracowitości i energii. Ale działalność Gluzińskiego nie ogranicza się na dziedzinie naukowej i pedagogicznej. Pomimo tych zajęć znajduje On zawsze czas dla pracy społecznej, która ma w Nim zawsze gorącego poplecznika. Przyczyniła się do budowy Domu Akademickiego,

myśl budowy którego powstaje za Jego rektoratu.

Wiedząc, jakim nieszczęściem dla ludzkości jest gruźlica, bierze żywy udział w założonym przez Janiszewskiego „Towarzystwie budowy sanatoriów ludowych dla dotkniętych gruźlicą”, które rozwija się i przekształca w „Towarzystwo walki z gruźlicą”. W tym czasie występuje Gluziński z projektem tworzenia leczniczych i zapobiegawczych obozów letnich dla dzieci, idei, która z biegiem czasu świetnie rozwinęła się i przynosi niespożyte usługi.

Dzięki też Niemu została założona w 1908 r., pierwsza we Lwowie, a jednocześnie pierwsza w Polsce, przychodnia przeciwgruźlica. Obok też nazwiska Janiszewskiego, należy umieścić nazwisko Gluzińskiego, jako jednego z głównych, pierwszych pionierów walki z gruźlicą.

W czasie obrony Lwowa w listopadzie 1918 r., więziony przez „ukraińców”, cudem prawie uniknął śmierci; traci też w tym czasie syna, Lesława, ukończonego medyka, w walkach o obronę Lwowa.

Powołany w 1919 r. na pierwszego profesora kliniki chorób wewnętrznych do stolicy, w krótkim przeciągu czasu postawił klinikę na poziomie europejskim. W tym czasie stwarza on Towarzystwo Internistów polskich, za kładą „Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, redagując go osobiście przez pierwsze dwa lata.

Jego trudom zawdzięcza też powstanie w roku bieżącym „Towarzystwo Lekarzy Słowiańskich”, którego pierwszy Zjazd, odbyty w maju r. b. doszedł do skutku dzięki Jego niespożytej energii. Zjazd ten w uznaniu Jego zasług mianuje go członkiem honorowym.

Widzimy więc, że profesor Gluziński naukom lekarskim i społeczeństwu zasłużył się wielce. Dla uczczenia 70-letniej rocznicy Jego urodzin Komitet wydał specjalną Księgę jako numer „Polskiej Gazety Lekarskiej”. Mieści ona 70 prac naukowych, w tem 16 prac autorów obcych, znakomitych profesorów czeskich, francuskich, niemieckich, węgierskich, rumuńskich, jak Achard, Etienne, Riessinger, Lian, Laiguel-Lavastine, Lian, Sergeant, Tessier (Francja), Pelnar, Hynek, Sylaba (Czesi), Pal, Bauer (Wiedeń), Balint, Koranyi (Węgry), Hatzieganu (Rumunia).

Należy podnieść, że większość prac polskich (32) pochodzi ze Lwowa, w tem 18 z kliniki chorób wewnętrznych profesora Renckiego.

Na jubileusz dzisiejszy wyjechał ze Lwowa cały szereg lekarzy z prof. Renckim, jako delegatem Wszechnicy lwowskiej i doc. Grekiem — delegatem Towarzystwa lekarskiego lwowskiego.

W dniu dzisiejszym wszyscy rznie wie Profesora, a z nim całe społeczeństwo, — któremu od blisko 50 lat tak wielkie i liczne oddał On usługi, — składa Znakomitemu Pracownikowi w dziedzinie nauk lekarskich i zasłużonemu Obywatelowi hołd głęboki i gorący, szczerze życzenia dalszej owocnej pracy na pożytek nauki, społeczeństwa i Ojczyzny.

Dr. Kazimierz Łyska.

go pt. „Lwów pod mierzani” — z przeżo-
czami. — Po rozpoczęciu wykładu sala
zamknięta

— M. S. O. Zbliżają się dni zaduszne,
dnie bolesnych wspomnień dla potężnego
zastępu rodzin polskich, które utraciły
wśród wichury wojennej najbliższych serc
ich członków domowego ogniska. —
W celu uczczenia tradycyjnym zwyczajem
pamięci i zasług naszych Bohaterów, wzy-
wamy członków Małopolskiej Straży Oby-
watelskiej do jaknajliczniejszego zjawienia
się w dniach 1 i 2 listopada u grobów cimen-
tarnych, a przykład nasz zachęci bezwąt-
pienia ogół społeczeństwa do oddania hoł-
du dobrze zasłużonemu synom Polski.

Doice far niente.

Pocóż wychodzić z pokoju?
Pocóż mi śpieszyć i dokąd? —
Tyle się wciska tu świata
W okna świdlisty czworokąt.

Dość mi, że splywa tu słońce
I kładzie się smugą pasiastą,
Dostyć, że patrzę tu na mnie
Te domy, te drzewa, to miasto.

Wystarczy, że wkoło oddycha
Ten cichy chłód popołudnia.
Wystarczy zmęczonemu żrenicom
Niebo głębokie, jak studnia.

Wystarczy ten świat niewidzialny,
Tak bardzo z pozoru daleki.
A przecież tak dobrze wiadomy
Poprzez przymknięte powieki.

Jan Zahradnik.

— Wykłady Uniwersytetu Ludowego we Lwowie. 1) Związek Zawodowy Kolarzy, Gródecka 69, poniedziałek 31 bm. godz. 7 wiecz. prof. Emil Tenczyn: „Co każdy wie dzieć powinien z chemii”, cz. I. z doświadczeniami. 2) Związek Zawodowy Stolarzy, Plesza 2, I p., czwartek 3 listopada, godz. 7 wiecz., prof. Emil Tenczyn: „Co każdy wiedzieć powinien z chemii”, cz. I. z doświadczeniami. 3) Związek Zawodowy Kalfarzy, Zielona 7, I p., piątek 4 listopada, godz. 7.30 wiecz., prof. Emil Tenczyn: „Co każdy wiedzieć powinien z chemii”, cz. I. z doświadczeniami. 4) Związek Zawodowy Prac. Użyteczności Publicznej, Ormiańska 2, II p., sobota 5 listopada, godz. 7 wiecz., prof. Emil Tenczyn: „Co każdy wiedzieć powinien z chemii”, cz. I. z doświadczeń.

— Staraniem Polskiego Tow. Filologicznego we Lwowie odbędzie się dnia 31 października o godz. 6 po południu w Uniwersytecie (gmach posesyjowy) w sali Kopernika odczyt Jeana Malye, jenerałego delegata Tow. Guillaume Bude pt. „L'Association Guillaume Bude” (Historique — But — Methodes).

— Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych donosi, że czwarty wykład prof. Zygmuntowski (z serii Tragedie Schillera) pt. „Dziwica Orleańska” odbędzie się w niedzielę dnia 30 października o godz. 17 (5-tej) w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I p.

— Uczestników I. Załogi Obrony Lwowa (grupa szkoła im. H. Sienkiewicza, Rzesza Polska, Lewandówka i Dublany) zawiadamia się, że doroczne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 30 października o godz. 3 po południu w sali konferencyjnej męskiej szkoły im. H. Sienkiewicza przy ul. Lwowskiej Dzieci. Załobne nabożeństwo odbędzie się dnia 31 października o godz. 9-tej rano w kościele św. Elżbiety i w tymże dniu o godz. 8 wieczorem tradycyjnie zebra nie w sali gimnast męskiej szkoły im. H. Sienkiewicza.

— Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., przypomina swym członkom ze względu na zbliżające się walne zgromadzenie o wyrównaniu zaległych wkładek, w myśl par. 15 statutu ZOL. — Wkłady przyjmuje Sekretariat ZOL. codziennie od godz. 16 do 21 w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 11, ewentualnie przesyłać na konto ZOL do PKO. Nr 150250 lub MKO. Nr. 885.

— Towarzystwo Lwowski Chór Akademicki rozpoczynając w roku akademickim 1927/28 działalność pod kierownictwem artystycznym p. Jana Rungla, wzywa nowowstępujących na uczelnie lwowskie studentów do zgłaszania się do Towarzystwa. Próby i wpisy odbywają się we wtorki i piątki o godz. 19.30 w lokalu własnym — Uniwersytet, ul. Marszałkowska.

— „Kolo Studentek wyz. ucz. Lwowa” podaje do ogólnej wiadomości, że ponownie otwarta „Czytelnia Czasopism Kola Studentek” czynna jest w godzinach: od 20 do 21, w poniedziałek zaś od 15—16, w sali przyg. Domu Studentek przy ul. Mochnackiego 32 (vis a vis Biblioteki UJK.), parter na lewo. „Kolo Studentek” pragnie dać ko-
leżankom możliwość sledzenia za wypadkami bieżącego dnia, zwiększyć ilość pierwszorzędnych czasopism obejmujących najróżniejsze dziedziny życia i apeluje do koleżanek członkiń „Kola”, by jak najliczniej korzystały z tej kulturalnej placówki. Pisma z miesiąc ubiegłych zarząd wypo-
— „Dzień oszczędności” w Teatrze Wielkim. Jutra w poniedziałek, 31 bm., wieczorem odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie dla uświetnienia ogólnopolskiego „Dnia oszczędności”. Uroczystość rozpocznie się o godz. 7.15 a poprzedzi ją ideowa przemowa prezesa Związku Polskich Kas Oszczędności, dr. Stefan Uhma — poczem nastąpi przedstawienie przepięknej fantastycznej opery Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku”, w premierowej reprezentacji artystyczno-wokalnej, z pp. Platówną i Perkowiczem w partjach chólowych. Przed przedstawieniem i w antrak-
tach rozdawane będą masowo ulotki i bro-

Uczcie swe dzieci oszczędności, a będą was błogosławiły

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE — UL. WAŁOWA L. 9

ZŁOTOWE

przyjmuje wkładki

DOLAROWE

Najpewniejsza i najkorzystniejsza lokata oszczędności

Wydaje książeczki WAKACYJNE i GWIAZDKOWE, oprocentowując je wyżej aniżeli normalne o $\frac{1}{2}$ — 1% w stosunku rocznym.

Każdy kto dba o przyszłość swych dzieci, powinien składać na książeczki POSAGOWE, które oprocentowuje się o 2% wyżej przy wkładach złotych, o 1% wyżej przy dolarowych.

Najpraktyczniejszy podarunek dla dzieci, to książeczka wkładkowa wraz z PUSZKĄ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ.

Wydaje czeki P. K. O. bezpłatnie.

GODZINY URZĘDOWE dla stron codziennie od 8-30 do 1-szej w południe i dla wkładek wyłącznie od 5—6-30 po południu.

10911t

szury, propagujące oszczędność. Bilety na to przedstawienie — po cenach dramatu i z uwzględnieniem zniżek — sprzedają już kasy teatralne.

— „Wśród sukien rozstańczonych”. Pod tym tytułem ukaże się w Teatrze Wielkim w czwartek, 3 listopada, nadzwyczaj ciekawa sztuka nieznanego jeszcze w Lwowie autora włoskiego, Rosso di San Secondo, którego szybko rosnąca sława zaczyna zaćmiewać sukcesy Pirandella. Dyr. Trzciński, który pierwszy wprowadził w Krakowie na repertuar teatrów polskich tego pisarza, podobnie jak Pirandella i Benelli wystawia również przed innemi scenami ten przedostatni utwór San Seconda, największy ewenement literacki ubiegłej zimy w teatrach włoskich. Charakterystyczną cechą sztuk San Seconda jest niezwykłość tematów i środowisk, z których wysnuwa on swe dramatyczne wątki. Podobnie i akcja „Wśród sukien” rozgrywa się w środowisku emigrantów rosyjskich, bawiących we Włoszech, istotą jej jednak jest nadzwyczaj oryginalny konflikt psychologiczny, ogólnoludzki. Sztuka ta daje szczególnie pole popisu personalności kobiecej.

— Towarzystwa dobroczynne zajmujące się opieką nad ubogimi wdowami, chorymi i sierotami, zostały niejako pokrzywdzone odezwą Komitetu Straży Mogił Polskich Bohaterów, zawiadamiającą, że uzyskano od Ministerstwa z Warszawy zakaz wszelkich kwest, sprzedaży odznak, kwiatów, świateł lub krzyży od szeregu lat uprawnionym towarzystwom do zbierania ofiar na swoje cele na cmentarzach lwowskich, pozostawiając do prawa tylko Komitetowi Straży Mogił Polskich Bohaterów. Niżej podpisane Towarzystwa odnosząc się z całą czcią i ofiarnością do tak złozonego dzieła opieki nad grobami naszych poległych, licząc, że społeczeństwo nasze złożywszy ofiarę na ten cel każdemu drogi, zechce po myśleć o potrzebujących jałmużny żywych, o całej niedoli sierocię dziecięcej i złożyć swój grosz ofiarny w dnie zaduszne na cele Tow. humanitarnych katolickich w administracji „Słowa Polskiego”, gdy aniełozł wibno złożenie jałmużny na cmentarzach. — Tow. św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami. Rodzina sieroca. Ochrona dziecka. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego. Dom sierót Niep. Poczucia N. P. Marii we Lwowie.

— Firma Józefa Nowaka przy pl. Marjackim L. 6, zawiadamia uprzejmie, że przez czas rekonstrukcji wystawy sklepowej ceny wszystkich towarów zostały znaczenie obniżone. Polecam po bardzo korzystnych cenach wszelkiego rodzaju płótna i szlifony, garnitury stołowe, ręczniki, chustki, gotową bieliznę damską i męską, wszelkie trykotażę i bieliznę dr. Jaegera. 10810

— Pamiętniki gen. Tadeusza Rozwadowskiego drukuje dziennik „Warszawianka”. Do nabycia w administracji, Lwów, Zyblikiewicza 5. 11118

— Hufce szkolne — w rocznicę listopadową. Staraniem Miejskiego Komitetu Wych. Fiz. i Prz. Wojsk w uroczystościach rocznicy wszczęcia walk obrony Lwowa wezmą udział hufce Przysp. Wojsk młodzieży lwowskich szkół średnich

W dniu 31 bm. o godz. 8-mej rano udadzą się hufce na nabożeństwo. Zbiórka dla hufców 19 pp. przy ul. Szeptyckich obok kościoła św. Elżbiety; hufce 26 pp. gimn. V. w koszarach 26 pp.; gimn. XII. i IX. w swoich budynkach szkolnych, zaś hufce 40 pp. zbiorą się w koszarach przy ul. Jabłonowskich.

Dnia 1 listopada wszystkie hufce P. W. młodzieży szkół średnich oddadzą hołd po ległym w Obronie Lwowa i złożą wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Zbiórka wszystkich hufców w koszarach 40 pp. przy ul. Piotra i Pawła o godz. 10-tej

— M. S. O. Członkowie Małopolskiej Straży Obywatelskiej stawiają się w poniedziałek dnia 31 października o godz. 8.30 rano u zbiegu ulicy Kętrzyńskiego i pl. Bilezewskiego, skąd udadzą się na uroczystą mszę św. do kościoła św. Elżbiety. — W dniu 1

Ołbrzymi proces przeciw wywrotowcom.

Prokuratura sądu okręgowego karnego wygotowała już akt oskarżenia przeciwko członkom ruskiej organizacji wojskowej, z której wyszedł mord na osobie śp. kuratora Sobińskiego.

Akt oskarżenia objętości stu czterdziestu stron pisma maszynowego będzie doręczony oskarżonym prawdopodobnie już w połowie listopada, rozprawa jednak będzie mogła się odbyć gdzieś dopiero w połowie stycznia.

Ze względu na olbrzymi materiał dowodowy, rozprawa potrwa około 6 tygodni. Będzie dla niej wylosowa-

na specjalna ława przysięgłych.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 oskarżonych. Z uwagi na to, że przedmiotem rozprawy będzie również szpiegostwo, rozprawa będzie częściowo tajna.

Jak się dowiadujemy, prokuratorem tej rozprawy będzie p. Laniewski. — Oskarżenie będzie popierać jako strona cywilna, wdowa po śp. kuratorze Sobińskim, której zastępstwo objął adwokat dr. Nowak. — rzygadzki, wiceprezes Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku.

kiem na cześć prezydentów Masaryka i Mościckiego.

— Tygodniowe zebrania Koła lwowskiego ZLN. Zarząd Koła miejscowego ZLN, we Lwowie organizuje w ciągu listopada i grudnia tygodniowe zebrania członków i sympatyków Zw. Lud. Nar. Pierwsze zebranie odbędzie się już w najbliższy piątek (4 listopada) o godz. 7 wiecz. Pierwszy referat wygłosi red. T. Bertoni na temat „Dobre i złe strony naszej pożyczki”. Prelegent napisał szereg artykułów w tej sprawie w naszym piśmie, które wywołały żywe zainteresowanie w społeczeństwie i w sferach gospodarczych. Blizsze szczegóły zebrania podamy później. W dalszym ciągu odbędzie się referaty związane z aktualnymi zagadnieniami chwili. I tak w dniu 11 listopada i w dniu 22 listopada zostaną wygłoszone referaty z okazji przypadających w te dni uroczystości. W ciągu grudnia projektowane są referaty na temat zbliżających się wyborów. Zarząd Koła ZLN. już dzisiaj wzywa członków i sympatyków ZLN., aby brali jaknajwyższy udział w zebraniach, tembardziej, że po zebraniach odbywać się będą dyskusje, w których obiecali zabierać głos wybitni reprezentanci sfer politycznych, naukowych i t. d.

— Najważniejsze zajęcie „Dziennika Lwowskiego”. „Dziennik Lwowski” w braku lepszego zajęcia zastanawia się szczegółowo nad tem, jakie depeche, w jakich rozmiarach i z opuszczeniem jakich słów podaje „Słowo Polskie”, jakie być mogły znalezionych opuszczeń cele i jakie przywary charakteru zdradza podobna „metoda” opuszczeń. Nie chcemy polemizować, bo z głupstwem trudno polemizować i szkoda na to czasu. Niepodobna jednak nie uśmiać się czasami z tego pocziwego dziennika, zatracającego w swem prymitywnem zaciętrzewieniu wszelkie poczucie śmieszności. Oto drobny przykład: rzucają się na nas, że w depechy o tragicznym wypadku śmierci śp. majora Zatiokała wykreśliłmy w zdaniu i „służył w 1. i 2. pułku” słowo: „legionów”, gdyż jakoby słowo to stoł u nas na indeksie, a jednocześnie pisząc to, nie postarali się nawet zajrzeć do odbieranych przez siebie depech PAT-a, by prze-

konać się, że w tekście agencji nie skreśliłmy w tym wypadku ani jednej litery, bo wogóle niema tam słowa „legionów”. Głupstwo to, a jakież charakterystyczne.

— Cykl prelekcji Towarzystwa Geograficznego zapoczątkował w ub. piątek odczyt generała Wł. Sikorskiego, wygłoszony przy wypełnionej dobórą publicznością sali Sprawozdanie z odczytu odkładamy dla braku miejsca do jutrzejszego numeru.

— Ruch uliczny w dniu 1 i 2 listopada. W interesie porządku, dogodnej komunikacji i bezpieczeństwa publicznego, ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 31 października br., 1 i 2 listopada br., dykcja policji uregulowała ruch cyrkulacyjny jak następuje: 1) ruch pieszy publiczności w dniach powyższych na ulicy Piekarskiej, zamkniętej w tych dniach dla ruchu kołowego ma odbywać się na całej szerokości drogi po prawej stronie w kierunku ruchu, zaś ul. św. Piotra ma się odbywać na całej szerokości chodnika po prawej stronie w kierunku ruchu do względnie od cmentarza Łyczakowskiego. 2) Ruch kołowy na cmentarz powyższy ma odbywać się przez ulicę Kochanowskiego, powrót zaś przez ul. św. Piotra i Łyczakowską.

— Ruch tramwajowy w dniu 1 i 2 listopada. W dniach 1 i 2 listopada b. r. jako w Dnie Zaduszne w godzinach po południowych między godz. 14 a 22 będzie zmieniony kierunek jazdy wozów linii Nr. „1”, „3” i „8” a mianowicie: wozy linii Nr. „1” kursować będą Dworzec gł. przez ul. Leona Sapiehy, Łyczakowską do cerkwi św. Piotra i Pawła poczem do cmentarza Łyczakowskiego, wracają ul. Zieloną, Pańską, pl. Bernardyński, ul. Leona Sapiehy na Dworzec gł. — Wozy linii Nr. „3” kursować będą Rogatka Janowska przez ul. Zieloną do Cmentarza Łyczakowskiego, wracają ul. Łyczakowską, pl. Cłowym do Rogatki Janowskiej. Wozy linii Nr. „8” kursować będą Rogatka Grodecka, ul. Grodecką, ul. Zieloną do Cmentarza Łyczakowskiego wracają ul. Łyczakowską, pl. Cłowym, ul. Grodecką do Rogatki Grodeckiej. Linia do obu cmentarzy Janowskiego i Łyczakowskiego posilkowana będzie ponadto wozami o znakach „H”. Połączenie między cerkwią św. Piotra i Pawła a górnym Łyczakowem utrzymywać będzie dodatkowy wóz, który kursować będzie na danym odcinku.

— Z kat. Związku Polek. Onegdaj w sali ratuszowej odbyło się walne zebranie katolickiego Związku Polek — Prezydentką p. profesorowa Róża Łukasiewiczowa otworzyła zebranie, witając Najprzew. ks. arcyb. Teodorowicza, delegatki z Warszawy, Krakowa, Sambora w zwiezłych słowach zaznaczyła ważność i celowość placówki, uczciła pamięć zmarłych współpracowniczek śp. Stanisławy Kuźabłńskiej i Wincenty Longchamps.

P. Maria Stojowska przedstawiła wy-czerpujące sprawozdanie kasowe, zaś przewodniczący sekcji kolejno zazna-jomili zebranych z pracami w sekcjach przeprowadzanymi. Delegatki p. prof. Michalska, dr. Estreicherówna i p. Woycicka przedstawiły obraz prac związku w Warszawie, Krakowie i Samborze. Następnie ks. arcyb. Teo-dorowicz w gorących słowach uznał działalność towarzystwa i udzielił bło-gosławieństwa na dalszy trud i pracę, a kurator Związku O. Majer T. J. po-dziękował prezydium, zarządowi i wszystkim gorliwym pracownikom za prowadzenie tego dzieła zbożnego. W programie był odczyt p. Heleny Skolimowskiej pt. „Rzut oka na dzia-łalność społecznej zagramka” i referat prof. dr. F. Groera pt. „Znaczenie ko-biety w państwowości katol.”. Z po-wodu późnej pory odłożono na nastę-pne zebrania piątkowe, w lokalu Zwią-zku przy ul. Rutowskiego 1. 10.

— **Napad rabunkowy.** W dniu wczorajszym o godz. 7 wieczorem dwaj nie znani osobnicy napadli na ul. Chrzano-wskiej na przechodzącego cyrkowca Ryszarda Ribotę, przyczem jeden ze sprawców uchwycił go za paltó a dru-gi uderzył go jakimś tępym narzędziem po głowie. Na krzyk napadnię-tego nadbiegli przechodnie, skutkiem czego napastnicy zbiegli czempredzej w kierunku ul. Potockiego. Napadnię-ty przypuszcza, iż napastnicy usiłu-wali dopuścić się rabunku na jego o-sobie, spłoszeni jednak nie zdołali za-brać mu gotówki.

— **Obława dzielnicowa.** Dokonana u-biegłej nocy obława na terenie trze-ciej dzielnicy zagarnęła w sieć 32 po-dejrzanych osób. przytrzymanych pod zarzutem włóczęgostwa. Wszystkie przytrzymane osoby odstawione zo-staną do miejsca swej przynależności.

— **Aresztowane awanturniczki.** Po-licia przytrzymała Justynę Makarkę za wywołanie awantury w stanie zu-pelnego opilstwa. — Jej śladem do a-resztów podeszła Olga Citińska, ko-ryntjanka, aresztowana za wywołanie awantury w stanie pijanym w szynku Grossa przy ul. Kazimierzowskiej.

— **Znaczna kradzież kieszonkowa.** Benjamin Kres, zam. przy pl. Trybu-nalskim 1. doniósł policji, iż niezrany kieszonkowiec skradł mu w dniu wczorajszym w Teatrze Małym portfel, za-wierający 500 zł., 75 dolarów, 40 szy-lingów oraz rozmaite papiery.

— **Przytrzymanie „szoppenfelderki”.** Katarzyna Rybakowa, gospodyni z Dmytrewic, przybywszy do Lwowa, cho-dziła od straganu do straganu w tym zamiarze, by skraść w sprzyjają-cej sytuacji jaką malarję. Gdy w pew-nej chwili ściągnęła z lady i ukryła pod chustką sztukę, kupcowa za-ważyla podejrzany ruch rzekomej klientki i oddała ją w ręce posterunko-wego.

— **Z kroniki kradzieży.** Aresztowany został Stanisław Rybka, liczący 12 lat, za usiłowaną kradzież pieniędzy z ka-setki w kasie kina „Luna”. — Odsta-wiono następnie do aresztów Stefana Martyna, liczącego 22 lat, woźnicę w firmie „Fortuna” za kradzież 10 wor-ków cukru na szkodę tej firmy. — Ze składu żelaza Leona Chigera przy ul. Pektowej skradziono znaczną ilość żelaza.

— **Pod znakiem morderstw.** W dniu 3 listopada rozpoczyna się czwarta nadzwyczajna kadencja sądu przysię-głych. Przedmiotem rozpraw, dotych-czas rozpisanych przed tą kadencją, są przeważnie morderstwa. I tak dnia 3 listopada stanie przed sądem Jan Wojtko, osk. o rabunek; dnia 4-go Jan Kotek, osk. o morderstwo; dnia 7-go Ilko Holówka, osk. o morderstwo; dnia 9-go Teodor Dmyterko, osk. o morderstwo; dnia 12-go Wasyl Pizyk, osk. o podpalenie; dnia 16-go Ilko Kmyta, osk. o morderstwo, a 18 listo-pada Michał Szeremeta, osk. również o morderstwo.

— **Łączenie gry z oszczędnością.** Naby-wcy dolarówek łączą grę z oszczędnością. Dolarówka przynosi 5 proc. i jest zarazem

Wzywamy do składek na „Fundusz Polskiej Szkoły w Haliczu”.

W 9-tą rocznicę 3-tygodniowej obrony Lwowa.

Lwów, 28 października.

W ub. miesiącu „Słowo Polskie” na apel Rodzicielskiego Komitetu w Ha-liczu wezwało ogół społeczeństwa do zbiórki pieniężnej na „Fundusz Polskiej Szkoły w Haliczu”. Podejmując tę ak-cję pisaliśmy wówczas, że polska szko-ła prywatna w Haliczu jest w tej chwi-li symbolem walki o prawa polskości w Wschodniej Małopolsce. Rzuciliśmy hasło, że zbiórka na „Fundusz Polskiej Szkoły w Haliczu” ma się stać mani-festacją społeczeństwa o prawa te wal-czącego.

I nie zawiedliśmy się — rzucając to hasło. Społeczeństwo kresowe, jak zaw-sze, tak i tym razem odpowiedziało zgo-dnie na nasz apel. Zaraz od pierwszego dnia zaczęły płynąć składki ze wszyst-kich warstw społecznych. Na zbiórkę składały się nie wielkie sumy, ale co-dzienny, mały, wdowi grosz, który przesyłali niejednokrotnie ludzie biedni i dzieci ze swych oszczędności. Dzień w dzień ogłaszaliśmy listy ofiarodaw-ców; będą to dla przyszłych pokoleń jedne z najpiękniejszych kart w życiu społeczeństwa kresowego, świadczące o wielkiem ukochaniu sprawy narodo-wej, o wielkiem poczuciu odpowiedzial-ności wobec szkoły polskiej i jej praw.

Chcemy jednak, aby ta systematycz-na akcja nie ustawała. Zbiórka na „Fun-dusz Polskiej Szkoły w Haliczu” musi trwać przez długie miesiące. Ma to być kropla wody, która będzie drażyła w świadomości ogółu poczucie gotowo-sci do obrony naszych zagrożonych

praw. Poza to zaś szkoła polska w Haliczu założona — musi mieć zape-wniony byt, aby przetrwać.

I dlatego ponawiamy dziś nasz apel. A robimy to tem chętniej, że stoimy w przededniu wielkiej rocznicy, która w tym roku szczególnie musi wstrzą-snąć opinią polską.

W dniu 1 listopada upływa dziewięć lat od chwili, gdy garstka orlą lwow-skich chwyciła za broń i ruszyła na zdobycie podstępem zajętego przez wroga — Lwowa. Walka dzieci o Lwów trwała przez trzy tygodnie. W dniu 22 listopada na ratuszu lwow-skim zawiśł wreszcie zwycięski sztan-dar polski.

Kiedy dziewięć lat po krwawych bojach lwowskich, prawa polskie, zdo-byte na tej ziemi śmiercią i krwią se-tek i tysięcy Polaków — są zaprze-czone, rocznica obrony Lwowa staje się sposobnością do tego, aby społe-czeństwo powtórnie zmanifestowało swoją niezłomną wolę obrony kresów.

Trzytygodniowy okres rocznicy niech stwóży potężny odruch w naj-dalszych zakątkach wschodniej Mało-polski, który niech się wyrazi w maso-wej zbiórce pieniędzy na „Fundusz Polskiej Szkoły w Haliczu”.

Jest ona dziś redutą polskości, na którą zwrócone są oczy całego społe-czeństwa. Tak, jak dziewięć lat temu z orężem w rękę broniliśmy wszyscy bez wyjątku ulic Lwowa, aby nie od-dać ich na pastwę „ukraińską”, tak

dziś staniemy wszyscy zgodnie do akcji, która ma uratować dzieci pol-skie przed zruszczeniem i dopomóc Po-lakom do utrzymania prawdziwie pol-skiej szkoły.

Niech nie braknie ani jednego domu polskiego, czy stowarzyszenia, społe-cznego, które nie zainicjuje w tym 3-tygodniowym okresie obrony Lwowa — zbiórki w swoim gronie. Przy każ-dej okazji podczas uroczystości naro-dowych, społecznych i rodzinnych — zbiórka na „Fundusz Polskiej Szkoły w Haliczu” niech będzie manifestacją solidarności polskiej wobec wspólnego niebezpieczeństwa. Każdy grosz wdo-wi będzie tu ziarnkiem, które stworzy bogaty płon.

Składki nadsyłać należy do Admini-stracji „Słowa Polskiego” (ul. Zimoro-wicza 15) na „Fundusz Polskiej Szko-ły w Haliczu”.

Zwracamy przytem uwagę, że pie-niądże nadsyłać najlepiej nie przeka-zem pieniężnym, ale blankietem cze-kowym PKO., który można nabyć w każdym urzędzie pocztowym za 5 gr. Należy go wypełnić numerem konta PKO., który ma „Słowo Polskie” (nr. 150.660) i zaznaczyć, że pieniądze przeznaczone są na „Fundusz Szkoły Polskiej w Haliczu”. Przypominamy, że prócz opłaty za blankiet — żąd-nych innych opłat za przesyłkę pie-niędzy przez PKO. nie uiszcza się. Le-ży zatem w interesie ofiarodawców korzystać z tego udogodnienia.

losem, który może wygrać. Najbliższe cią-gnięcie dolarówki odbędzie się we środę (rocznie 6 ciągnięć). Cena obecnie około 64 zł. Sprzedajemy dolarówki za zaliczką, bezpośrednio przed ciągnięciem, radzimy jednak z góry przesłać kwotę. (na porto

dołączyć 1 zł.). Dom Bankowy Schütz i Chajes. Lwów pl. Mariacki 7. — Do I klasy Loterii Klasowej, której ciągnięcie się od-będzie 10 listopada, już rozsyłamy losy po otrzymaniu zamówienia korespondentką. 11042

NEKROLOGJA.



Aleksander Ostoja Stobiecki

uczestnik powstania 63 r., emerytow. radca sądu apelacyjnego urodzony 1843 r., zmarł dnia 22 października 1927 r.

Odprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego i **MSZA ZA-ŁOBNA** odbyły się w Kutach dnia 24 października o czym zawiada-mają w smutku pogrążeni

11102

Córki, synowie, wnuki i prawnuki.

Osobnych zawiadomień wysyłać się nie będzie.



W ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Stanisława Kamberskiego

porucznika W. P., obrońcy Lwowa

odbędzie się **MSZA ŚWIĘTA** w kościele św. Anny dnia 31 paź-dziernika o godzinie 8-30 na którą krewnych, znajomych i kolegów zapra-sza pozostała

11015

Matka i brat.



Za spokój duszy ś. p. senatora

Tadeusza Cieńskiego

odbędzie się w drugą rocznicę śmierci **Nabożeństwo Za-łobne** w dn. 3 listopada br. o g. 9-30 w kościele św. Marii Magdaleny, na które Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i po-bożnych Chrześcijan zaprasza

11123

RODZINA.

Herbata RIEDLA

Krwawy spór o drogę polną.

JEDNA OSOBA ZABITA, DWIE RA-NNE. — SPRAWCA, SYN WŁAŚCI-CIELA DÓBR, ARESZTOWANY.

Dobromil. (Tel. wł.) W piątek, 28 bm. o godz. 4 popoł. wywiązał się spór o drogę polną pomiędzy Adamem Żurowskim, synem właściciela dóbr, a rodziną Tabiszów, zamieszkałą w Posadzie Nowomiejskiej, w tutejszym powiecie.

W czasie powstałej z tego powodu sprzeczki padły strzały, z których je-den powalił trupem na miejscu Fran-ciszka Tabisza, podczas gdy brat jego Władysław skutkiem postrzału otrzy-mał ciężką ranę.

Aresztowanie sprawców.

Jako sprawców powyższego mor-derstwa aresztowała policja Adama Żurowskiego oraz leśnego Michmicza, który również jest ranny. Dochodze-nia prowadzi Powiatowa Komenda P. P. w Dobromilu.

NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

I. DREXLER I SYNOWIE

PLAC KAPITULNY L. 2.

KOŁDRY I MATERACE

WAŁECZKI

do zaopatrywania okien poleca

LUDWIK HOSZOWSKI

Główny Skład Farb

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669.

7463

Z DNIA.

Krzyżówka.

Po obiedzie położyłem się na kanapie, otulony pieczeniowic siedmiu haf-towanymi poduszkami mojej żony — opowiadał pan Karol.

— Przytulę cię głowę do poduszki a nie będziesz nawet wiedział, kiedy zaśniesz. Jesteś teraz przemęczony biurem i źle wyglądasz, a ja tymczasem jeśli pozwolisz rozwiążę zagadkę krzyżówkową... — mówiła mi żona.

— Moja kochana, czy nie lepiej było, żebyś się i ty trochę przespala.

— Ja? Cóż znowu? Chyba chcesz, żebym utyla. Wiesz przecie, że rozwiązywanie krzyżówki dla mnie jest największą przyjemnością! Spój!

Właśnie zacząłem rozkosznie marzyć przed snem o pierwszym, o głównej wygranej dolarówki, o kilku dodatkach mieszkaniowych, o podwyżce pensji, o 100 proc. i o takim raj, gdzie na drzewie rodzą się kapelusze żony, gdy nagle usłyszałem jej cichy głosik:

— Czy spisz meżusiu?

— Nie jeszcze — zacząłem bełkotać nagle obudzony z przyjemnej drzemki.

— A to doskonale, że jeszcze nie spisz, bo ja sobie w żaden sposób nie mogę dać rady, a ty na pewno będziesz to wiedział.

— Co takiego?

— Mój kochany powiedz mi tylko jak się nazywa jeden z dopływów Amazonki na 9 liter.

— Nie wiem — odparłem ziewając.

— Ależ ty chyba żartujesz, przecież ty zawsze jesteś taki mądry! Dziwię się, że takiej drobnostki nie wiesz, na pewno dlatego, że ja cię proszę. No, to może wiesz nazwę psa z powieści Jacka Londona, bohaterkę powieści De-cobra albo inicjały bajkopisarza greckiego z tyłu.

Usłyszawszy to zerwałem się prze-rażony na równe nogi z kanapy.

— Bój się Boga — rzekła oburzona — niema najmniejszego powodu, abyś do tego wstawał, możesz mi odpowiedzieć leżąc i tak za chwilę zaśniesz, bo jesteś ciągle śpiący, jak się ciebie zapytani o coś ważniejszego.

Tymczasem żona zamyśliła się głęboko, a ja zacząłem szczęśliwie zasypiać. Wtem nagle znowu obudziło mnie jej pytanie:

— Czy to możliwe, ażeby przyjaciel Mickiewicza kończył się na br? Wyobraź sobie, tak mi wypada z liter po-ziomych...

— No, skoro ci tak wypada...

— E ktoby się z tobą dogadał!... Wy-mień mi wszystkich przyjaciół Mickie-wicza.

— Jakto, tak nagle... odrazu... bez przygotowania?

— Oczywiście, że natychmiast... brakuje mi tylko do rozwiązania krzyżówki, prócz tego przyjaciela Mickiewicza 9 wyrazów, ale trzy są bardzo niepewne, a jeden wątpliwy. Jest to muza grecka, zdaje się że ona nazywała się Ter... Terpentyna.

— Ale skądże Terpentyna, chyba Terpsychora.

— Widzisz, jak mi się to pomieszało i zaczęła się śmiać jak szalona.

Krzyżówkę tę rozwiązywaaliśmy do późnej nocy z leksykonem w ręku i nigdy w życiu nie byłem bardziej zmęczony, jak tego wieczoru.

Po chwili pan Karol westchnął ciężko i rzekł:

— Gdym się żenił, myślałem, że mnie czeka tylko Krzyż Pański, ale nigdy nie spodziewałem się, że także krzyżówka żony.

Rustan.

FUTRA
tanie i dobre, jedynie u
ARTURA PEITZERA
L W O W 9901n
PASAŻ HAUSMANA 5.

OSTATNIE DNI SPRZEDAŻY LOSÓW I. KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ

w największym i najszcześniejszym w kraju Kantorze Państwowej Loterii Klasowej
„NADZIEJA” Lwów, Sykstuska 6

Na 130.000 losów pada 65.000 wygranych, przeto
CO DRUGI LOS MUSI WYGRAĆ!
GŁÓWNA WYGRANA 650.000 ZŁ. GŁÓWNA WYGRANA

Ponadto następujące wygrane:

1 na 400.000 Zł. = 400.000 złotych	2 po 30.000 Zł. = 60.000 zł.
1 „ 250.000 „ = 250.000 „	6 „ 25.000 „ = 150.000 „
2 po 100.000 „ = 200.000 „	18 „ 15.000 „ = 270.000 „
2 „ 75.000 „ = 150.000 „	30 „ 10.000 „ = 300.000 „
2 „ 60.000 „ = 120.000 „	54 „ 5.000 „ = 270.000 „
3 „ 50.000 „ = 150.000 „	90 „ 3.000 „ = 270.000 „
2 „ 40.000 „ = 80.000 „	188 „ 2.000 „ = 376.000 „

oraz 64.600 wygranych poniżej 2.000 złotych.

Ogólna suma wygranych 19 milionów 904 tysięcy złotych.

Ciągnięcie I. klasy już 10 i 11 listopada

Cena losów: **ćwierćka zł. 10 | półówka zł. 20 | cały los zł. 40**

Kto zamierza kupić szczęśliwy los w naszej kolekturze, niechaj jeszcze dziś zamówi. Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę nalezności 11073

W tym miejscu wydruk i przesłać wypełnionym w listce

„ARTA” AMOWIEN. ST.

Do „NADZIEI” LWÓW, SYKSTUSKA 6.

Niniejszym zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej

losów całych po zł. 40 —
losów półówek „ 20 —
losów ćwierćek „ 10 —

Należność złotych _____ uiszczyć
po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesyłanym

Imię nazwisko _____

Blizszy adres _____

Sport.

Dziś, Wewnętrzno klubowe zawody lekkoatlet. AZS-u na boisku Pogoni. Po południu Turysty—Czarni zawody o mistrz. Lig.

1. Lw. Klub Ciekhoatletyczny im. Zb. Cyganiewicza zawiadamia swoich członków, że ćwiczenia odbywają się w następujących porach: zapasnicy 1. ciężarowcy w soboty od godz. 20—21.30, bokserzy w poniedziałki i czwartki od 20.45—21.30. Sala gimn. I. przy ul. Kubali. Instruktorzy wojskowi. — Sekretariat klubu czynny tamże w tych samych godzinach. Pierwszy dzień ćwiczeń w poniedziałek 31 bm.

Walki zapasnicze w Sokole. W dalszych spotkaniach międzynarod. turnieju zapasniczego Orlenko pokonał Bryle. Mistrz Polski Sztekker zwyciężył w 13 min. Duńczyk Petersena Finlandczyk Wilmayer po 14 m. zwyciężył Waluszewskiego. Dużą sensację wywołało zgłoszenie się do stołu sędziowskiego, po nierozstrzygniętej walce Peroleśa ze Steursem, lwowskiego akademika p. Zygmunta Bekierskiego, który powołując się na onegdajsze wyzwanie Peroleśa, iż oikaruje 500 zł. temu amatorowi, który utrzyma mu się przez 20 min., wyraził chęć zmagania się z Peroleśem, pod warunkiem złożenia przez Peroleśa zaoferowanej sumy. Walka ta wobec tego odbędzie się dziś w niedzielę.

Dziś w niedzielę walczy: Decydujący rewanż Willinga ze Sztekkerem, Orlenko—Steurs i sensacja lokalna Peroleś—Bekierski o 500 zł.

Turysty—Czarni. W najbliższą niedzielę zjeżdżają do Lwowa Turysty, mistrz Łodzi, by rozegrać mistrzowskie zawody ligowe z Czarnymi. Turysty stanowią drużynę o wysokich walorach sportowych, w szere-

gach ich bowiem grają reprezentacyjni gracze Polski, jak Karasiak, Kahan, bracia Kubicey, Marczewski, Hermans, Kulawiak i inni. Czarni wystąpią w swym najlepszym składzie, zechcą bowiem za wszelką cenę zawody te wygrać, by umożliwić sobie zajęcie lepszego niżeli dotychczas miejsca w tabeli. Zawody zapowiadała się bardzo interesująco i będą niezawodnie walką dwu równych sobie, ambitnych zespołów.

Sekcja Narciarska LKS. Pogon. W dniu 19 października odbyło się walne zgromadzenie Sekcji, na którym powołano nowy wydział w składzie następującym: Prezes Tadeusz Blicharski, wiceprezes: dr. Stanisław Graban, sekretarz: Zdzisław Roman, skarbnik: Józef Porth, gospodarz: Michał Woron, kpt. sportowy: kpt. Tatarzyński, zastępca: Bruno Prugar. Rozpoczynając swą pracę w obecnym sezonie, Sekcja czyni przygotowania do rozwinięcia tak najintensywniejszego ruchu turystycznego i sportowego. W tym celu przygotowuje się schronisko Sekcji w Tuchli tak, by z pierwszym śniegiem każdy z członków mógł w nim znaleźć bezpłatną gościnę. Przez stworzenie funduszu wycieczkowego silnie już rozwinięty w Sekcji ruch turystyczny zyska wydatne poparcie finansowe. Poza-tem, jak zwykle, Sekcja będzie organizowała kursy dla początkujących i wprawnych, wspólne wycieczki i treningi, oraz ułatwiała nabywanie sprzętu narciarskiego po tańszych cenach. Wypożyczalnia, istniejąca od szeregu lat przy Sekcji, umożliwiała zapożyczanie się w sprzęt narciarski mniej za-możnym członkom. — Zgłoszenia nowych członków, oraz prolongatę legitymacji PZN, załatwia Sekretariat Sekcji w godzinach u-

KAWA RIEDLA

rzędowych. Opłata za prolongowanie legitymacji wynosi zł. 0.50. Sekretariat czynny w poniedziałki od 4—5, ul. Nabełaka 31, w piątki od 6—8 w lokalu LKS. Pogoń, ul. Rutowskiego 23.

Radjofon.

Niedziela, 30 października.

Warszawa (1111) godz. 10.15: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. — Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT, oraz nadprogram. Godz. 12.10—13: Transmisja akademii związku drukarzy z racji staletnie-go jubileuszu z sali Rady miejskiej. Godz. 12—14: Transmisja koncertu popularnego z Filharmonii Warszawskiej, poświęconego twórczości Czajkowskiego. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Witkomińskiego i Wacław Niemczyk (skrzypce). Godz. 14.20: Odczyt pt. „Co się dzieje w pasiece zima”. Godz. 14.40: Odczyt pt. „Najważniejsze wiadomości i wska-zania rolnicze”. Godz. 15: Komunikat meteorologiczny. Godz. 15.15—17.20: Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. Godz. 17.20: Rozmaitości. Komunikat Tow. Zach. Hodowli Kon. Godz. 17.40—18.30: Audycja literacka. II. cykl autorscytacji Zdzisława Kleszczyńskiego. Godz. 18.30—18.45: Komunikat PAT. Godz. 18.45—19.10: Odczyt pt. „Dzieje Zamku Królewskiego na Wawelu”. Godz. 19.10: Odczyt pt. „Rzeki jeziora polskie”. Godz. 19.35: Odczyt pt. „Reykjavik — ludzie” z cyklu „Podróż na Islandię”. Godz. 20: Transmisja z Poznania. Odczyt pt. „Aktualne kwestie emigracji polskiej we Francji”, wygłosi piez. m. Gniezna p. Leon Barciszewski. Godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Julian Hoffman (śpiew), Andrzej Kalnowski (klarnet), prof. Ludwik Urstein (akop). Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT, portowy, oraz nadprogram. Godz. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

==@==

RADJOAMATOROM polecamy doskonały poradnik, oznaczony na Wy-stawie Radiowej w Krakowie, opracowany przez fachowców pod redakcją majora inż. Krulisa. Wydany staraniem Agencji Wschodniej. Do nabycia w Księgarniach, sklepach radiowych i w Agencji Wschodniej, Lwów, ulica Długosza 31, która na zamówienie wysyła „Poradnik dla radioamatorów” na prowincję. (Porto poleconej przesyłki 70 gr.). Cena egz. broszurowanego zł. 3.50, oprawnego w półno-ze złoczoną okładką 5 zł. 11039

PODZIĘKOWANIE.

Krzemieniec, 15 lipca 1927.

Do Szanownej Firmy

M. FREILICH, Lwów, Gródecka 35.

Poczuwam się do głębokiego obowiązku moralnego podziękować Panu za ułatowanie od niebezpieczeństwa śmierci mej 68-letniej matki, chorej kobiety, która ugięła się pod brzemieniem cierpień z powodu przestarzałej przepukliny, trapiącej ją ponad 25 lat.

Wszystkie bandaż, których dotąd uży-wała, pogarszały jedynie stan jej zdrowia, tak, iż w czasach ostatnich wogóle nie mogła chodzić.

Gdy się jednak zwróciliśmy do Szan. Fir-my, a W. Pan szczęśliwą ręką dobrał jej odpowiedni bandaż, znikła przepuklina całkowicie. Obecnie matka moja czuje się krzepka, jak przed laty 25 i odzyskała w niej zdrową matkę i gospodynię. Widzę teraz i jestem głęboko przeświadczony, że wszystkie wysokie odznaczenia i medale oraz dyplomy, które Szan. Panu przyzna-no, były całkowicie zasłużone. Dla nas było to prawdziwym cudem przywieźć do Lwowa starą schorzoną kobietę z zastarzałą przepukliną, a odwieźć z powrotem rze-żką i zupełnie uzdrowioną matkę.

Ja ze swej strony mogę tylko najgoręcej doradzać cierpiącemu na przepuklinę Lwro-cić się do firmy M. Freilich, gdzie może znaleźć zbawienną pomoc bez względu na wiek i płeć.

Proszę przyjąć wyrazy najgłębszej wdzię-czności odemnie i mej matki 11123

Z poważaniem

Michał Chłdła, Krzemieniec,
Dub. Rogatka Nr. 73.

Uderzenia krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca brak tchu, uczucie strachu, przeculenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność, mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody górzkiej „Franciszka-Józefa”. Ścisłe dane naukowe pwtwierdzają, że woda Franciszka Józefa w wv-pakach zaparcia przy tych chorobach, daje najlepsze rezultaty. 690



Za duszę s. p.

Antoniego Siemaszki
artysty dramatycznego i Kapitana W. P.

i
Wojciecha Siemaszki
rotmistrza 2 pułku Ułanów

poległego śmiercią bohaterską na Wołyniu w walce z bolszewikami w roku 1920 dnia 13 października odbędzie się **MSZA ŚWIĘTA** we wtorek, dnia 1-go listo-pada 1927 roku o godzinie 8.30 rano w Katedrze przed Ołtarzem św. Trójcy, na którą Wiernych zaprasza

Rodzina.

Ze świata.

+ **Sic transit gloria mundi.** Wiadomo, jaką rolę odegrała w bitwie pod Waterloo forma „Belle Alliance”. To też, by upamiętnić ten decydujący epizod ostatecznego spotkania, umieszczono w 1820-ym roku na murach domu marmurową tablicę z napisem, wyrzniętym złotymi głoskami następującej treści: „Belle Alliance. Spotkanie generałów Wellingtona i Bluechera w dniu wiekopomnej bitwy 18-go czerwca 1815-go roku”. Ponieważ zauważono, że historyczna tablica znikła, przeto

rozpoczęto poszukiwania. w ostatnich dniach uwiecznione pomyślnym wynikiem. Zguba znalazła się u właściciela folwarku, który najspokojniej w świecie użył marmurową tablicę, jako blat do pokrycia... nocnego stolika.

+ **Skorupa ziemi pęka.** Dyrektor Rosyjskiego Instytutu Geologicznego, profesor Muszkietow, twierdzi, że ziemia na skutek oraz w miarę obniżania się jej temperatury, pęka, i to nawet w pewnym, ściśle dającym się określić kierunku, a mianowicie po linii biegnącej od San - Francisco poprzez całe Stany Zjednoczone, via Lizbona - Messyna -

Balkany - Turkiestan - Japonia wokół aż do San - Francisco. Tem. mało dotychczas zbadanym zjawiskiem tłumaczy uczony moskiewski liczne klęski żywiołowe, jak trzęsienie ziemi, wybuchy wulkanów, trąby morskie, etc., które w ostatnich czasach nawiedzają nas tak, niestety, często. Hypoteza ta wzbudziła tak wielkie zainteresowanie w europejskich kołach fachowych że profesor Muszkietow został uproszony przez Królewskie Towarzystwo Geologiczne o przybycie do Londynu specjalnie w celu szczegółowego uzasadnienia swoich poglądów.

+ **Były premier w habitie benedyktyńskim.** Jego Ekszelencja pan Lu-Tseng-Ciang, b. premier chiński, złożył przed paru dniami ślubny zakonny w opactwie benedyktyńskim św. Andrzeja, położonem w pobliżu starożytnego miasta belgijskiego Bruges. Na uroczystości tej, której przewodniczył monsinior Neve, obecni byli ambasadorowie Chin w Paryżu, Brukseli i Lizbonie, oraz liczne grono krewnych nowego zakonnika.

**KONJAKI
WHISKY**

Winkelhausen

**RUMY
ARAKI**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

13802

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć się będzie 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ. 10 groszy za wyraz

BUDZIKI - zegarki „Zenith”, „Jaz” i inne ozdobne i zwykłe, najtańsze, w największym składzie zegarków Dąbrowski i Rozwadowski, Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a). Dogodne warunki. Własne pracownice. 11197

WAŻNE dla Pań! Kapelusze damskie po cenach reklamowych poleca Helena Müller Nabelaka 45. 9999

DOM, ogród, front 30 m, 7 ubikacji, 200 sążni, sprzedam, Pijarów 64. 10813

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat solidność firma Jan Selteneich, Lwów, pl. Marjański 5. 10277

FIRMA WITTELS, Rutowskiego 7 przyjmuje zamówienia na wykwinną garderobę męską. Kredyt do dziesięciu miesięcy pomimo cen ściśle gotówkowych. 9626

BIŻUTERIE wszelką, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6, telef. 1848. 11088

POńczOCHY, Bielizna celulozowa i Rękawiczki po znizonych cenach poleca Gabryel Żywczak, Kilńskiego 1. Uwaga na firmę. 11095

FORTEPIAN krzyżowy oraz prostostanny sprzedam ewentualnie wypożyczę Kolesza, Sykstuska 10. 10955

DBUWIE najnowsze fasony najtańsze w katolickim magazynie „Dot-Es” pl. Kapitulny 2, l. p. 8445

MEBLE wszelkiego rodzaju, kompletne urządzenia pokojowe, meble poszczególnie-tapicerowane oraz antyczne meble poleca po cenach przystępnych Zieliński, Koliataja 5, stolarnia w podwórzu. 1 948

Kto chce zostać właścicielem parcell budowlanej odległej od 5 do 10 minut od dworca ty-czakowskiego — niechaj spieszy się gdyż niewielką już ilość tychże mamy do sprzedania. — Sprzedajemy parcele od 200 do 400 sążni na 3 LETNIE SPŁATY zaś ponad 400 sążni na 4-LETNIE SPŁATY.

CENY NISKIE! (bezkonkurencyjne). Wyjaśnieniu udziela kancelaria adwokatów Dr. Marjana Bobrowskiego i Dr. Stan. Popiela Lwów, Akademicka 10, w podwórzu na prawo il p. 10976

MAJĄTEK w środkowej Małopolsce 1200 morgów, w tem 700 lasu około 50 letniego drzewa materiałowe, reszta pola i łąki. Budynki kompletne murowane, plekne, gorzelnia wraz z rektifikatorem, od stacji kolejowej 4 km. szosą. Majątek 180 morgów 30 km od Lwowa, w tem 50 morgów lasu, reszta pola i łąki. Budynki kompletne, cena 18.000 dolarów. Majątek 80 morgów w mieście powiatowym z budynkami inwentarzem i kreszcznią 12.000 dolarów. Majątek 25 morgów (resztówka) 2 km od Lwowa, budynki bardzo piękne, sprzeda Skomorowski, Chorażczyzna 10. 0983

SAMOCHÓD 7-mio osobowy, „Hörkopp” w doskonałym stanie mechanicznym, świeżo odnowiony za cenę dolarów 300 — Linuzyna 5-cio osobowy luksusowy „Vodge” na cenę dolarów 1.200 — Samochód „Grand Sport” 3 osobowy dolarów 650 — sprzeda okazynie „Cyclacar”, Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. 11001

RYDZY

kiszone becuzka około 5 kg. za 12 zł, marynowane za 15 zł., grzyby po 20 zł. za 1 kg. i il-a po 17 zł. za 1 kg. posyła za pobraniem pocztowym 10994

Pinkas STUMMER, Kosów koło Kolomyj.

LOKOMOBILE przewoźna nominalnie 5 K. M. w ruchu sprzed. „Terma”, Lelewele 8, telefon 1-69. 11061

WILLA, połowa 7 pokoi, sad, ogród, stajnia, 45.000, wkład 15.000 reszta bank i spłata dogodna. Zgłoszenia: „Sposobność” administracja. 1105

DO sprzedania 1 kociół stojący płomiennie-rurkowy ze wszelkimi armaturami 15 m kw. powierzchnią ogrzewalną, 6 atm. marka Tanner Laetsch, Wiedeń, wypróbowany przez władze kotłowe. Hazer, Panieńska 23. 11044

MEBLE najrozmaitsze sojłanie wykonane poleca Mlejska Wystawa plac Hallicki 10 w podwórzu. 11126

FORTEPIAN lub pianino każdej marki i jakości, najchętniej „Bösendorfer” kupię zaraz gotówką. Administracja Słowa pod „Moneta”. 1109

MEYN wodny walcowy, murowany, w pełnym ruchu, wraz z 24 morgami roli, łąk, lasu i sadu z budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym 12 km. od Lwowa, przy kolei, sprzeda właścicielka. Wiadomość do administracji Słowa pod „Młyn”. 10921

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krótki, ton wielki, znakomity — sprzedam. Kopernika 26. Skiełniarski. 11073

KUPIĘ okazynie urządzenie pokojowe z fortepianiem lub pianinem. Administracja Słowa pod „Janina”. 1 079

FUTRO podróżne, szopy, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Kleparowska 22, Koszary Gawroński, kpt. 11023

ZAKŁAD ogrodnicy Mieczysława Waluszewskiego, św. Marcina 24, dostarcza do domów, zakładów, restauracji, hoteli — wszelkie warzywa do zimowego użytku, pierwszorzędnej jakości, od 50 kg. począwszy. Do 1 kwietnia przyjmuje zamówienia na inspektorów rozsądę warzyw i kwiatów letnich w najlepszych wypróbowanych odmianach. 11026

„ZACHĘTA”, ul. Legionów 7. Obrazy artystów lwowskich i krakowskich tanio do nabycia. Także na spłaty. VI. losowania w niedzielę 30 października o godzinie 12. 11062

W KRAKOWIE w śródmieściu do sprzedania 3 piętrowa kamienica z dwoma sklepami za 9000 dolarów, wkład do 8 tysięcy dolarów. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do administracji pod „Korzysta lokata”. 11080

DAJERBRAND patent Meteor, okazyni majolikowy piec dla biur, salonów oraz dywan strzyżony używany 3x4 m. sprzeda Zakład dentystyczny Dra Frieda, św. Mikołaja 20. 11127

MAJĄTEK lasowo-rolny bardzo dobrze zagospodarowany obszar 1.500 morgów do sprzedania. Biuro Pośrednictwa, Drohołowicz, Stryska 2. 11121

PIECE KUCHENKI ŻELAZNE WAGI, NARZĘDZIA BECZKI ŻELAZNE

J. SZUMAN s. o. p. handel tow. żel. i art. technicz. Lwów, ul. Gródecka 2 B. — Telef. 41-47.

MEBLE

pierwszorzędnych wyrobów krajowych i zagranicznych: Sypialnie, jadalnie, salony i pokoje męskie po bardzo przystępnych cenach poleca firma 10564

BRÜCK i GRÜNER, Lwów, Jagiellońska 24. — Telef. 21-76

FLEXOLAC i MASTICON

aaęlejskie środki do konserwacji dachów blaszanych i ochrony przed rdzą.

Roboty wykonuje „Odnova”

Lwów, Nowy Świat 14, tel. 1-72.

Żądać prospektów i ofert.

10490

Z fabryki do odbiorcy

Wyroby złote, srebrne, zegarki po cenach fabrycznych **WŁADYSŁAW BUSZEK** sprzedaje Wytwórnia biżuterii i warsztaty reperacyjne Lwów, Akademicka 6. Tel. 18-48. 11098

Fabryka pantofli i papuczy

Lwów, ul. Wronowska 4 (hoczna Kopernika) poleca i wykonuje **PANTOFLE** wszelkiego rodzaju, **PAPUCZE** na poszewie skóranej i Filcowej. **PAPUCZE** na buciki a la śniegowce, buty do polowania i t. p. 1 555

DAMSKI salon krawiecki Józef Flick, ul. Blacharska 20 wykonuje płaszcze, kostjomy, suknie oraz futra nowe i przeróbki po cenach niskich, dla przyleżnych w 24 godzin. 11103

HERBATNIKI

wyborowe w kilkudziesięciu odmianach 1/2 kilograma 4 zł. Codziennie świeże na leguminy małe torciki murzynki i ptysie z bitą kremową śmietanką.

JAN WOHNOUT, Lwów, ul. Trzeciego Maja 2. 11193

Materiały 10436

ELEKTROTECHNICZNE

Motory elektr., Dynamomaszyny, lampy py szafkowe biurowe, żarówki oraz wszelkie materiały do instalacji światła siły przenos. „Sily”, sygnalizacji itp. poleca po cenach najniższych

B. PANZER Lwów, Kopernika 17.

MARMURY W PŁYTACH DO WSZELKICH CELÓW

elektrotechnicznych, meblowych, budowlanych, kościelnych, galanterijnych itp. najtańszej poleca maszynowo urządzone w roku 1890 założona — pracownia kamieniarsko-rzeźbiarska 11096

L. TYROWICZ, Lwów, Piekarska 95.

NAUKA I WYCHOWANIE.

8 groszy za wyraz.

RODOWITA Francuska poszukuje lekcji Zgłoszenia pod „Francuska”. 10956

KROTKOTERMINOWY kurs rozpoczyna szkoła i pracownia batków i sztuki stosowanej Ireny Polak-Szulcovej, Sakramentek 4. 11025

ZNANA szkoła tańców Loefflera poleca się raskawej panieć. Wpisy przyjmuje od godz. 5 Friedrichów 5. 1 021

KURS blatośkórniczo-garbarski urząda Krajowy Patronat przemysłowy. Zgłoszenia pisemne i ustne przyjmuje oraz udziela informacji biuro Lwów, plac Smolki 3 III. p. od 10—1 przedpoł. 10936

WPISY na Krajowa kursy modniarstwa i krawiectwa przyjmuje oraz udziela informacji Krajowy Patronat przemysłowy, Lwów, plac Smolki I. 3. Telefon 302 od godz. 10—1. 11937

SPECJALISTA tańców nowoczesnych Nowicki junior rozpoczyna kurs 4 listopada, tańce narodowe 3-go. Dla młodzieży szkolnej osobne kółka. Kurs dla osób starszych, Nowicki i Syn Piłsudskiego 16. 10984

RODOWITA angielska (dyplom uniwersytetu oxfordzkiego) udziela lekcji angielskiego Zgłoszenia administracji pod „Oxford”. 11111

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

8 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM książeczkę oficerską P. K. U Lwów miasto Roman Piłowski. 11024

POSADY POSZUKIWANE.

4 grosze za wyraz.

LOKAJ zawodowy z dobrmi świadectwami poszukuje posady od nowego roku lub wcześniej na ordynarje. Zgłoszenia Stefan Kosyka, Stróża dwór, p. Zakliczyn. 10997

PODLEŚNICZY z długoletnią praktyką, zna się dobrze na skórkach i kulturze lasowej, obecnie na posadzie jako ekonom zmienia posadę od 1/1 1928 lub później. Twardowski Ignacy op. Knihenicz. 10995

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-45, poleca: kucharki, bony, gospodynie dworskie, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miesztową, dworską, restauracyjną. 10569

„Marka światowej sławy

Dla zdrowia dzieci! przez powagi lekarskie zalecany:

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Cieszą się z niego dzieci i rodzice. Dziecięce łądce należy uważać tylko PUDRU HAYA. Do zabawy w wesołą grę i do czyszczenia. Ciepły śmiech wywołuje, a smutni...

S. HAY, aptekarz, Kraków.

7805

KONCYPIENT doktor praw z praktyką sądową i dwuletnią adw., katolik, Polak poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia pod „Koncypient” po administracji Słowa Polskiego. 10915

INTELEKTUALNA panna służąca z dobrmi świadectwami, znająca się dobrze na szyciu szuka stałej posady. Łyczakowska 27, drzwi nr. 2. 10989

INTELEKTUALNA biedna Polka z praktyką biurową prosi o posadę biurową na skromnych warunkach w zarządzie dworskim ewentualnie zarząd domu u rodziny bezdzietnej. — Administracja: „Biedna 40”. 10993

LEPSZA osoba poszukuje pracy do z osób chętnie wyjedzie na wieś „Mina” do administracji. 11131

PIĘLENIARKA niemowląt znakomitą siłą, bonę z szyciem, nauczycielką z konwersacją francuską na niższe i wyższe gimnazja, nauczycielką poleca Biuro nauczycielskie Marji Rechter Lwów, Klonowicza 10 od 11—1-ej 11 27

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

8 groszy za wyraz.

POKÓJ umeblowany, osobne wejście z klatki, cpał, światło, usługa, potrzebny natychmiast niedaleko centrum. Czyszn obojętny. Zgłoszenia pod „Warszawa”. 10983

POKÓJ z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo wysokość czynszu 1-2 letniego z góry, obojętny. Wiadomość pod „Solidne” do admin. 10980

POKÓJ umeblowany, suchy, słoneczny, ciepły, z całonocnym utrzymaniem, oświetleniem, opałem i obsługą dla dwóch panienek lub studentów zaraz do wynajęcia Zgłoszenia pod „140 złotych” administracji. 10977

POKÓJ jeden lub dwa frontowe z osobnym wchodem dla poważnych panów zaraz do wynajęcia ul. Głowińskiego 29, l. p. na lewo. 11104

OSOBA lepsza z poleceniami, szukająca spokoju prosi o mieszkanie w kuchni u bezdzietnych za sprzątanie lub inne czynności. Zgłoszenia: Gajewska administracja Słowa. 11108

POKÓJ frontowy, umeblowany, opał, światło tylko spokojnemu katolikowi zaraz do wynajęcia. Adres w administracji. 11110

POSZUKIWANY w śródmieściu pokój na biuro, pużądany umeblowany i telefon. Oferty tylko listownie Kaner, Listopada 30. 11116

DO wynajęcia pokój dla dwóch panienek z lepszymi domów Wiadomość plac Dąbrowskiego 2, l. piętro, od 12—2. 11114

POKÓJ umeblowany blisko uniwersytetu starego do wynajęcia dla Pań. — Zgłoszenia do administracji „Urzędnicza”. 1108

POSZUKUJĘ 2-3 pokojowego mieszkania stoniecznego w l. dziecinie wprust od gospodarza, ewentualnie dam wżamian 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu, ewentualnie dopłatę. Zgłoszenia do administracji: „Dwie osoby”. 11075

POKÓJ umeblowany frontowy do wynajęcia. Teatynska 8, parter prawy. 11074

Inserujcie w „Słowie Polskiem”

BANK CUKROWNICTWA S. A.

W POZNANIU.

CENTRALA: Poznań, ul. Sew. Międzyńskiego L. 7. — Telefony: 12-17, 36-48, 54-06, 54-59.

ODDZIAŁY: Warszawa, Krak. Przedmieście, L. 55. — Telefony: 68-87, 68-27, 68-13, 68-03, 263-00, 68-81.

„ **Lwów,** ul. Jagiellońska L. 1 (Gmach Gal. Kasy Oszcz.) — Telefony: 242, 965, 25-40, 821, 617, 17-50.

Konta przekazowe w Banku Polskim,

Konta w P. K. O.

WYDZIAŁ BANKOWY:

11132

Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące, lokaty w walucie krajowej i zagranicznej dokumenty do inkasa, załatwia przekazy i akredytywy w kraju i zagranicą, oraz wszelkie inne operacje wchodzące w zakres bankowości.

WYDZIAŁ KOMISOWO-TOWAROWY:

Uskutecznia komisową sprzedaż na rynku wewnętrznym, oraz eksport cukru Cukrowni zrzeszonych w Związku Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego i w Związku Zawodowym Cukrowni b. Królestwa Polskiego.

USKUTECZNIA KOMISOWO ZAKUPY DLA CUKROWNI ZWIĄZKOWYCH MATERIAŁÓW OPAŁOWYCH, NAWOZÓW SZTUCZNYCH I WORKÓW.

8 groszy za wyraz.

BROWNICZE lub spółniczkę do wytwórni poszukuję Lokal. śródmieście, Zgłoszenia „Sposobność” 11050

SEULACEDU kawaleria z pierwszorzędnymi referencjami. praczyki znającej się na wielkim gospodarstwie oraz ogrodnika-sadownika-szkółkarza i kwiaciara. Zgłoszenia osobiste: Ujejskiego 6, parter lewy. listowne: Zarząd dóbr Barysz, koło Monasterzysk. 11105

Pierwszorzędny hurtowy skład win poszukuje zastępców

dobrze wprowadzonych dla handlu winem zarówno w hurcie jak i w detalu. — Piśmienne oferty z podaniem referencji uprasza się składać w Tow. Rekl. Młędz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 sub: „H. 10”. 1123

PENSJONATY I UZDROWISKA

SANATORJUM i Zakład kąpielowo-leczniczy „Salus”. Dł. Kupezyka, Kraków, Szulskiego 11. Telef. 1295. Choroby serca, nerwów, przewodu pokarmowego, przemiany materii, astma. Pensjonat dietetyczny. 9514

ROŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualną leczy specjalista dr. Frisch, Wąłowa 11. 0965

FORTEPIAN krótki, pianino poszukuję do wypożyczenia Zgłoszenia Biuro ogłoszeń „Ostępa”, Żybińskiewicza 5. 10969

FORTEPIAN jest do wypożyczenia Batorego 11, parter lewy. 10894

PRASZCZE piaseczne wytłaczam w najmniejszych deseniach, odświeżanie na specjalnych maszynach, przerabianie modne fasony. Pracownia Wolańskiej Sobieskiego 12. 10816

MUNDURKI szkolne i sukienki pojedyncze szyję tanio. Wszelkie roboty zakresu konfekcji damskiej. przyjmuję Te. tyńska 9, l. o. ganek. 1107

POSZUKUJE dzierżawy folwarku 200 do 300 morgów od zaraz. Sambor poste-restante 135. 11101

PRZY ulicy Sienkiewicza 11a firma „Ochrona”, wytwórnia ościelnych, płaszczy zawodowych, haftów i wszelkich trykotów. — Podrabia ponczochoy, łańce oczka. 11109

CZARNY kotek do oddania w dobre ręce. Friedrichów 8, II piętro. 11076

NEUMATYZM, gościec, atretyzm, nerw, wbole, bole mięśni, zamania itp. doświadczenia uśmierza „SALIMENT”

wyrobu 10849

Aptaki KAROLA AUGENSTERNIA Lwów, Krusickich 20 (róg Keźmierzowski).

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

ARAGO ST. GÓRSKIEGO
KONIECZNY
PO GOLENIU.
KREM LANOLINOWY
LABORATORJUM ST. GÓRSKI WARSZAWA. 10566

ANITRA
Krem idealnie udelikatnia, matuje cerę.
Niezbędny środek toaletowy w każdym domu.
Załatw wszędzie.

Krem idealnie udelikatnia, matuje cerę.
Niezbędny środek toaletowy w każdym domu.
Załatw wszędzie.

POSZKODOWANI wojna oraz waloryzacja czytanie „Gazetę Społeczną”. dwutygodnik Stowarzyszenia Wierzytelnosci, Lwów, Ochonek 1. Nadzwyczajne wyniki delegacji. Odbieramy wiece sprawozdawczy. (Numeru okazowe 25 groszy). 11112

TABLICE telefoniczne do notowania adresów, rozdać bezpłatnie właścicielom telefonów biuro ogłoszeń „Postępa”, Lwów, Żybińskiewicza 5. 11117

Specjalista chorób wener., skór. i kosmetyki b. sekund. szpit. państw., — Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermą i lampą kwarc. Tel. 16-61. **powrócił.** 11077

OKULISTA - OPERATOR
Dr. A. HERSCHENDORFER
b. lekarz kliniki wiedeńskiej i b. sekundariusz szpitala państw. we Lwowie ordynuje obecnie ul. PIŁSUDSKIEGO (Pańska Nr. 3) w godz. 8-9 i 3-5. 10970



Kto chce korzystnie i tanio nabyć do brze i pod gwarancją Instrumenty muzyczne niech się zwróci do Pierwszej krajowej wytwórni Instrumentów muzycznych.

FRANCISZEK NIEWCZYK
WE LWOWIE, ul. GRÓJECKA 2b.
Telefon Nr. 25-75.

Usługa fachowa. Dogodne warunki kupna. (Instrumenta używane kupuje i płaci ceny najwyższe). 11071

PEŁNA GWARANCJĘ
daje za solidne wykończenie i dobry krój pierwszorzędny Salon krawiecki męski 10549
KAROLA ŻUCZKOWSKIEGO
Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 3. Tel. 45-42
Materiały z fabryk białskich na składzie.

DRZEWKA OWOCOWE

sprzedaje po cenach bardzo przystępnych 11098

Zakład Sadowniczy

„GLINKA”

(własność Krakowskiego Tow. Ogrodn.)
w Prądniku Czerwonym p. Kraków 15.

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 11092

PRACOWNIA TAPICERSKA
WŁ. PROKOPEK

wów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 25-47.

Pola Negri
UŻYWA STAŁE



DO NABYCIA w APTEK, DROG. I PERFUMERJACH 11066

Przetarg

własności ziemskiej
z lasem, około 150 morgów w odległości około 23 km. od Drohobycza i 20 km. od Sambora odbędzie się dnia 3 listopada b. r. o godz. 10 przedpoł. w Sądzie pow. w Podbużu, stacja kol. Sambor albo Drohobycz.
Bliższe wiadomości w Sądzie pow. w Podbużu. 11124

BARWIK & BORZEMSKI

CENTRALNY SKŁAD APARATÓW I PRZEBÓRÓW FOTOGRAFICZNYCH
LWÓW
KOPERNIKA 18., TEL. 10-50.



ODDZIAŁ RADJOWY

poleca
najstanniejse odbiorniki i wszelki sprzęt radjo
po cenach konkurencyjnych. 11128

WAZNE DLA WŁASCIICIELI REALNOŚCI!
PUSZKI BLASZANE na śmiecie według wzoru Miejskiego Zakładu Czyszczenia miasta, do nabycia **najtaniej** we firmie

H. J. BOGDANOWICZ
Lwów, Plekarska 13, Tel. 28-39 10786

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu b. lekarz klinik wiedeńskich

Dr. J. NEUMAN
ordynuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od 11-2 i 3-5. Telef. 20-41, 10150

TRYKOTAŻEnabywa się W SPECJALNYM
MAGAZYNIE pod firmą**POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI NAJKORZYSTNIEJ**
B. WÓJCIKIEWICZ i S^{KA} LWÓW 9627
UL. HALICKA 19.**BANK ZIEMIAN S.A.****WE LWOWIE**

10928

ul. Kopernika L. 20 — telefon 156,

jako Instytucja upoważniona przez Ministerstwo Reform
Rolnych, znany ze swej długoletniej działalności w dziale
parcelacyjnym:1) Przyjmuje do parcelacji majątki ziemskie na te-
renie Małopolski we formie komisowej i na własny
rachunek.2) Zaliczkuje interesa parcelacyjne, udziela zarazem
gwarancji za terminowe sfinansowanie tychże.3) Sprzedaje w drodze parcelacji gospodarstwa
i działki rolne, oraz podmiejskie dla celów budowla-
nych, ogrodnich i przemysłowych.W szczególności poleca podmiejskie parcele budo-
wane w następujących miejscowościach:**W Krzywczycach** od 0.60 dol. am. do 1.40
dol. am. za 1 sążeń kw. parcele wyłącznie agrono-
miczne od 250 dol. am. za 1 morg.**W Zimnej Wodzie** (letnisko) około 120 dol.
am. za 1/4 morga (400 s. kw.) odległość 15 minut od
stacji kolejowej.**W Brzechowicach** (letnisko) od 0.70 dol.
am. do 1.20 dol. am. za 1 s. kw. wraz z drzewostanem
szpilkowym, odległość od stacji 8 minut.**Sprata ceny kupna do 2 lat w ratach wedle umowy.****SIR** najlepszy i najpożywniejszy pokarm dla psów,
sporządzony wedle najnowszych recept zagranicznych
z ekstraktu mięsnego uznany przez
Stację doświadczalną **AKADEMII ROLNICZEJ** w Dublanach
11057 do nabycia w lepszych handlach
Biuro zamówień: D. REICH, Lwów, Kopernika 5. Telefon 3-24.**OŚWIECZENIE** WYSTAW
10971 oryginalnymi reflektorami lustrzanymi „KANDEM” urządza firma:
„WATT” J. I. W. LACHMANN Przedsiębiorstwo urządzeń elektrycznych
L w 6 w — telef. 4-25. **PI. SMOLKI 4.****TAPETY**firanki dekoracje, garnitury klubowe
T. KYŚIAK i SYNOWIE
LWÓW, pl. Smolki 4, telef. 40-09
Własny zakład tapic. ul. Kościuszki 20
Telefon 19-85. 2864MOTORY gazowe używane o sile 30 HP, 50 HP, 100
HP, benzynowy na kołach 5 HP, używane górnar-
skie i inne maszyny młyńskie i obrabialki oraz sa-
mochody osobowe i ciężarowe okazują do sprze-
dania „Ellet”, Lwów, ul. Batorska 30 1977**Meble na raty** i za gotówkę
bez podwyższenia cen
oraz wielki wybór mebli tapicerowanych
najtaniej w „DOROTEUM”
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 9964**Maszyny**
do szycia
na dogodnych wa-
runkach poleca**„POLTYP”** Lwów, Jagiellońska 20.

Rok założenia 1876

WŁADYSŁAW CHUDZIKOWSKI**FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH****LWÓW, ul. Na Błonie 22,**

Telefon 15-34.

10924

wykonuje: Skarbcze pancerne,
Kasy ogniotrwałe różnej wiel-
kości, szafy żelazne na doku-
menty, kasety i skrzynie żelazne
podręczne, skarbonki oszczędno-
ściowe i skrytki do wmurowania.

Ceny przystępne.

**FOSFATYNA FALIERA****NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI**
SMACZNY I WZMACNIAJĄCYNiezbędny podczas odłączania od piersi
i w okresach rośnięcia.Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy
rozwój kości.Niezastąpiona odżywka dla matek, matek
i rekonwalescentów.ZADAJCIE SŁYNNĄ MARKI FRANCUSKIEJ
FOSFATYNA FALIERAWystrzegajcie się naśladowców.
Paryż, 6 rue de la Tacherie.

9267

Przetarg.Zarząd Wodociągu miejskiego w Borysławiu ogłasza niniej-
szem piśmienny przetarg ofertowy na sprzedaż urządzenia tłoczni
wodnej, a to: jednego kompl. motoru Diesla 50 HP. N. 410 na
fundamencie betonowym, oraz 2 pomp transmisyjnych kompl.
3 cylindr. każda o wydajności 300 l/min.Wszystkie części składowe w stanie zupełnie dobrym i wypróbowanym
w ruchu.Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 1927 r. o godzinie
10 rano w biurze Wodociągu miejskiego w Borysławiu ul. Ko-
ściuszki.Piśmienne oferty wraz z pokwitowaniem na złożone wadium w wysokości
zł. 800—, winny być wniesione do dnia 14 listopada 1927 r. do godziny 12
w południe w biurze Wodociągu miejskiego w Borysławiu (budynek Magistratu).Wykaz inwentarza i warunki przetargu znajdują się w biurze Wodociągu
miejskiego do przejrzania w godz. od 10—12.Zarząd Wodociągu miejskiego zastrzega sobie, w razie nieosiągnięcia przez
przetarg pisemny ceny szacunkowej, prawo urządzenia przetargu ustnego
w tymże dniu po otwarciu ofert, ewentualnie zupełnego zaniechania sprzedaży.Oferty niewniesione w oznaczonym terminie, lub nieoparte ustalonym
wadium rozpatrywane nie będą.Przedmioty sprzedać się mające oglądać można za poprzednim zgłosze-
niem się w biurze Wodociągu miejskiego w godz. od 9—12.Zarząd Wodociągu miejskiego.
10999 **Kazimierz Mościcki. Klichghoffer.****„WĘGLÓWKA”** Spółdzielnia węgio-
wa dla funk. pań-
stwowych cyw. i wojsk.
przeniosła swoje biura z ul. Brajerowskiej 15 10932
na ul. Rutowskiego 24. l. p. Nr. tel. 3-68.„Węglówka” wydaje z własnego składu na dworcu czerniowieckim węgiel z naj-
przedniejszych kopalń Górnego Śląska kostka II płukań, oraz drzewo suche,
bukowe na 4 rębane, po najniższej cenie i na najdogodniejszych warunkach spłaty.

Poważna firma poszukuje

doświadczonego sprzedawcę maszyn rolniczych na
stanowisko reprezentanta na Małopolskę Wschodnią
(chrześcijanina-Polaka). Oferty z krótkim życiorysem i podaniem
referencji adresować Warszawa skrzynka pocztowa Nr. 355.
11125

Założony 1867 r.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY**W E L W O W I E.**

FILJE:

Kraków, Czerniowce,
Tarnopol, Stanisławów.

EKSPOZYTURY:

Suczawa, Nowosielica.

BANK DEWIZOWY**Kapitał akcyjny Zł. 5.000.000****Rezerwy Zł. 1.279.520****ODDZIAŁ HIPOTECZNY**

Zakładu przystąpił do wznowienia czynności w dsiale kredytu długoterminowego. Zakład udziela pożyczek na hipotekę nieruchomości w Listach zastawnych, oplewających na dolary. — Listy te oprocentowane po 8 od sta przedstawiają przy przystępnym kursie nabycia, nader korzystną lokatę.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

na nowo uruchomiony udziela pożyczek na zastaw złota, srebra i szlachetnych kruszców.

10926

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

Rok założenia 1910.

Rok założenia 1910.

Kapitał Akc. 6,000.000 zł. — Fundusze rezerw. około 3,000.000 zł.**Zakład Główny we Lwowie, 3 Maja 9. — Oddział w Warszawie, ul. Senatorska 42.****ODDZIAŁY:****Drohobycz z Agenturą Borysław, Gdańsk. Kraków, Krosno, Łódź, Sryj.****Adres telegraficzny Zakładu Głównego i Oddz.: „INDUSTRIA”.**

Polski Bank Przemysłowy przyjmuje wkłady złotowe, oraz w walutach obcych na najkorzystniejszych warunkach, pod względem oprocentowania, jak i wypowiedzenia.

Korespondenci we wszystkich ważniejszych ogniskach handlowych świata.

10912

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY Ska Akc.**(BANK DEWIZOWY)****WE LWOWIE, UL. TRZECIEGO MAJA L. 5.**

10925

Adres telegraficzny: „ZIEMBANK” — Nr. telef. 401, 633 i 23-14.

Przyjmuje i oprocentowuje wkładki złotowe i walutowe na książeczki oszczędności i rachunki bieżące na najkorzystniejszych warunkach, oraz wykonuje czynności wchodzące w zakres bankowości w kraju i zagranicą.

Oddziały: w Warszawie, ul. Marszałkowska 151, w Krakowie, Florjańska 32 i w Cieszynie Rynek Górny.

Oszczędza

Kto kupuje dobry towar

**FABRYKA — SPRZEDAŻ
POŚCIELI I BIELIZNY POŚCIELOWEJ
A. PIETRUSZEWski - M. MLEKO**

Lwów, ul. Koralnicka 6. Telefon 37-72

Warsztaty: ul. Zybkiewicza 45.

Własnego wyrobu po cenach fabrycznych

KOŁDRY

MATERACE

KOŁDRY kłotowe, wełniane, wzorzyste,
jedwabne

MATERACE włosienne i z trawy morskiej

SIENNIKI, PIERZYNY, PODUSZKI,

PRZEŚCIERADŁA gotowe i na metry

POSZEWKI, NASYPY, RĘCZNIKI, KAPY,

FIRANKI, KLOTY, SZYFONY, PŁÓTNA

Drelichy, Wata, Trawa, Włosień

Przeróbka i pokrycia kołder i materacy.

Wielki wybór. ————— Ceny niskie.